

Odbiór stacji o zbliżonych długościach fal bez zjawisk interferencyjnych i przesłuchu zapewni Ci

Philips Super 456 stereofoniczny

Nr. 283

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Gdańsk, Czwartek, 15 października 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

## Masowe aresztowania w Gdańsku

### Podrzucanie broni w czasie rewizji. -- Ostrzeżenie pod adresem stronnictw mieszczańskich

#### Rozwiązanie partii socjalistycznej

Gdański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W środę, dn. 14 b. m. ukazało się zarządzenie prezydium policji gdańskiej

o ROZWIĄZANIU PARTII SOCJALISTYCZNEJ

w wolnym mieście.

Jako powód rozwiązania podano naruszenie przepisów o broni, rzekomo nielegalnie posiadanej przez członków partii. Rozwiązania partii socjalistycznej w Gdańsku, jak już do

nosiliśmy, oczekiwano już od pewnego czasu.

Niemniej ogłoszenie zarządzenia policyjnego wywarło w wolnym mieście duże wrażenie.

Według przepisów konstytucji gdańskiej przysługiwałoby partii socjalistycznej prawo za skarżenia do władz sądowych decyzji prezydium policji o rozwiązaniu stronnictwa, jednakże jedno z ostatnich rozporządzeń senatu

UCHYLIŁO MOŻNOŚĆ ZA-

SKARŻENIA

decyzji w sprawach politycznych.

Policja polityczna dokonała w dalszym ciągu aresztowań wśród członków stronnictwa socjalistycznego, osadzając w areszcie członków socjalistycznego związku sportowego, Herberta Glaassena oraz braci Alberta i Jana Litzbarskich pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. Wszyscy trzej aresztowani oświadczyli, że znaleźli na u nich

BROŃ NIE BYŁA ICH WŁA-

SNOSCIĄ I ZOSTAŁA IM PODRZUCONA.

Sąd gdański, rozpatrując ich sprawę w trybie przyspieszonym, skazał Glaassena na 1 miesiąc więzienia, zaś braci Litzbarskich każdego po 300 godzin grzywny.

Poza tym policja gdańska aresztowała również pod zarzutem nielegalnego posiadania broni b. urzędnika tajnej policji Koernera.

W ostatnich dniach władze gdańskie dokonały w sumie około

120 ARESZTOWAN

wśród członków stronnictwa socjalistycznego.

Urzędowy organ narodowo socjalistyczny „Der Danziger Vorposten” wyraża dziś w artykule wstępny zadowolony z powodu rozwiązania stronnictwa socjalistycznego w Gdańsku, zwracając się jednocześnie z apelem do pozostałych partii politycznych, zwłaszcza zaś stronnictw mieszczańskich aby zaprzestały walki z narodem socjalizmem.

## Wizyta min. Becka w Paryżu

### komentowana jest przez opinię francuską jako dalsze zacieśnienie kontaktów między obu państwami

PARYŻ, 14. 10. (PAT). Minister Beck przybył dziś do Paryża o godz. 9-ej rano na dworzec Lioneński. Na dworcu powitał go minister ambasador R. P. Łukasiewicz w otoczeniu członków ambasady, attaché wojskowy płk. Fyda oraz konsul generalny Kara.

Aczkolwiek przyjazd ministra Becka ma charakter prywatny, obecny był również na dworcu baren Denaint z protokołu dyplomatycznego francuskiego M. S. Z., reprezentujący ministra spraw zagranicznych Delbosa. Po krótkim powitaniu p. min. Beck w towarzystwie amb. Łukasiewicza odjechał do ambasady R. P., gdzie zamieszkał.

Dzień dzisiejszy p. min. Beck spędzi najzupełniej prywatnie. Na dzień jutrzejszy natomiast zapowiedziana jest wizyta u ministra spraw zagranicznych Delbosa, jak również śniadanie, wybrane przez min. Delbosa na cześć min. Becka, w którym weźmie udział premier Blum.

PARYŻ, 14. 10. (PAT). Prasa francuska komentuje przyjazd min. Becka do Paryża.

„Intransigent” podkreśla, że kontakty między Paryżem a Warszawą stały się bardziej ścisłe.

Po wizycie gen. Gamelin w Warszawie, po pobycie gen. Rydzka Smigłego we Francji z kolei bawi w Polsce min. Bastid, a premier Blum i min. Delbos mieli w Genewie doskonałe kontakty z min. Beckiem. Obecnie min.

Beck przybywa do Paryża. Należy się szczerze cieszyć z tej wizyty, która będąc dalszym ciągiem odwiedzin Wodza Naczelnego armii polskiej, podkreśla serdeczność stosunków polsko-francuskich. Zwracając uwagę na doniosłą rolę, którą odgrywa Polska w sytuacji europejskiej, dziennik wyraża nadzieję, że dzięki realistycznej polityce Pol-

ski, niebezpieczeństwo, wynikające z napięcia niemiecko-sowieckiego, dominujące obecnie nad sytuacją europejską, będzie złagodzone.

Publicysta de Brinon ogłasza w „Information” obszerny artykuł, podkreślający, że przyjazd min. Becka ma charakter czysto prywatny i że min. Beck nie będzie nawiązywał ani kończył

żadnych negocjacji dyplomatycznych. Niemniej jednak — pisze p. Brinon — w kołach dyplomatycznych odnosi się z wielkim zainteresowaniem do obecności min. Becka w Paryżu.

Obrazując rozwój stosunków francusko - polskich autor zwraca uwagę, że po traktowaniu przez dłuższy czas sojuszu polsko - francuskiego jako ciężaru,

utrudniającego pokojowe uregulowanie stosunków francusko-niemieckich, przedstawiono po tym we Francji porozumienie polsko - niemieckie jako groźne dla stosunków polsko - francuskich.

Na szczęście wyjaśniające rozmowy nawiązane w roku 1935 między min. Lavałem i min. Beckiem poprowadzone zostały w dalszym ciągu w r. 1936 z premierem Blumem i min. Delbossem. Zrozumiano motywy polski. Wynikiem tego była podróż gen. Rydzka Smigłego. Od tej chwili nie poszukuje się w polityce polskiej jakichś ciemnych za miarów i nie przeciwstawia się systematycznie ludziom, którzy mają podobne koncepcje narodowe. Ten stan rzeczy pozwala dziś na przyjazną wizytę, która min. Beck składa Paryżowi

## Litwinow w Warszawie i Paryżu

### Komisarz sowiecki nie przeprowadzał żadnych rozmów politycznych

PARYŻ, 14. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Komisarz spraw zagranicznych Litwinow bawił dwa dni w Paryżu. Dyskrecję posunął

to tak daleko, że ambasador sowiecki twierdził, że nie w ogóle nie wie o pobycie Litwinowa we Francji.

Sowiecki komisarz nie rozmawiał w ogóle podczas swej bytności z mężami stanu Francji, co dało temat gazetom prawicowym do podejrzeń, że Litwinow przyjechał do swych przyjaciół partyjnych poskarżyć się na rezerwę rządu francuskiego i zażądał odpowiedniej presji wewnętrzno - politycznej.

WARSZAWA, 14. 10. (PAT). Komisarz spraw zagranicznych p. Litwinow bawił dziś w Warszawie przez kilka godzin w przejeździe do Moskwy. Podczas pobytu w Warszawie p.

Litwinow odbył rozmowę z ambasadorem sowieckim w Berlinie p. Suricem. W godzinach popołudniowych p. Litwinow wyjechał do Moskwy.

## Za co aresztowano Rajewskiego?

MOSKWA, 14. 10. (PAT) — Jak się dowiaduje korespondent PAT, naczelny redaktor „Journal de Moscou” Rajewskij został aresztowany nie w związku z działalnością centrum trockistowsko - ziniowowskiego, lecz ze względu na swą przeszłość. Jakże są konkretne zarzuty stawiane aresztowanemu, nie można na razie ustalić.

## Zainteresowanie w Londynie

LONDYN, 14. 10. (PAT). Wizyta min. Becka w Paryżu wywołuje w prasie angielskiej żywe zainteresowanie. Dzienniki przypisują tej wizycie duże znaczenie.

„Daily Telegraph” wyraża pogląd, że obecna sytuacja jest logicznym następstwem rozmowy premiera Bluma z min. Beckiem w Genewie.

Rozmowy te są zrozumiałe jako kontynuacja narad prowadzonych w czasie wizyty gen. Rydzka Smigłego w Paryżu.



# Sowiety domagają się kontroli portów portugalskich

## Przewodniczący komitetu nadzoru nad nieinterwencją odrzucił propozycję Z.S.S.R.

LONDYN, 14.10. (PAT). — Nota sowiecka, która doręczona została przewodniczącemu nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanii parlamentarnemu podsekretarzowi spraw zagranicznych, lordowi Plymouth w poniedziałek po południu, rozstrzygnięta została członkami komitetu dopiero dzisiaj po południu po 48 godzinach wraz z odpowiedzią lorda Plymoutha.

Nota sowiecka stwierdza, że większa część broni dla powstanców przybywa przez Portugalię i porty portugalskie wobec czego — zdaniem rządu sowieckiego — minimalne i bezwzględnie konieczne zarządzenie w celu położenia kresu temu dostarczaniu broni i pogwałceniu układu o nieinterwencję powinno polegać na na tychmiastowym ustanowieniu kontroli portów portugalskich.

Nota sowiecka domaga się od komitetu wprowadzenia takiej kontroli i proponuje, aby kontrola ta powierzona została flocie brytyjskiej lub flocie francuskiej, albo też obu tym flotom wspólnie.

Bez takiego zarządzenia układ o nieinterwencji stanowi — zdaniem noty sowieckiej — jedynie parawan dla akcji powstanców przeciwko legalnemu rządowi w Hiszpanii.

Odpowiedź lorda Plymoutha stwierdza, że wszystkie te oskarżenia dyskutowane były przez komitet w dn. 9 października i do rządu portugalskiego

zgodnie z procedurą, zwrócono się o dostarczenie jak najprędzej wyjaśnień, niezbędnych dla ustalenia faktów.

Ponieważ odpowiedź rządu portugalskiego jeszcze nie nadeszła, a nota sowiecka z 12

października nie zawiera żadnych dodatkowych dowodów, że układ został faktycznie naruszony, przewodniczący komitetu nie uważa, iż byłoby w tych warunkach wskazane odbyć następne posiedzenie komitetu dla przedyskutowania tej sprawy.

Odpowiedź przewodniczącego komitetu stanowi więc negatywnie załatwienie propozycji sowieckiej, którą, ponieważ odpowiedź rządu portugalskiego nie

wątpliwie oskarżeniom sowieckim zaprzeczy, prawdopodobnie nigdy nie wejdzie na porządek dzienny obrad komitetu.

Można więc uważać z góry, że propozycja sowiecka spaliła na panewce.

# Poważna sytuacja w Madrycie

## Rozruchy w stolicy na tle braku wody

BURGOS, 14.10. (PAT) — Ostatnie bombardowanie Madrytu przez 5 eskadr samolotów powstańczych było szczególnie zacięte. Zbombardowano koszary, fabryki broni i skupienia milicji w mieście, wywołując ogromną panikę.

LIZBONA, 14.10. (PAT) — Korespondent „Dario da Manhã” do-

nosi z Toledo, że przygotowania do koncentrycznego ataku na Madryt są w toku na wszystkich odciętych frontach. Sytuacja w Madrycie jest bardzo poważna, zapas środków żywności szybko się zmniejsza.

LA CORUNA, 14.10. (PAT) — Radiowy komunikat powstańczy dono-

si: W dzielnicy Cuatro Caminos w Madrycie wybuchły rozruchy na tle braku wody. Delegacja kobiet usiłowała dotrzeć do min. spraw wewnętrznych, lecz została rozpryszona. Min. spraw wewnętrznych przedłużył o 2 godziny dzień pracy przy robotach fortyfikacyjnych w Madrycie.

Walki na ulicach Oviedo

MADRYT, 14.10. (PAT) — Donoszą z Oviedo, że górńcy zajęli szpital dla obłąkanych w dzielnicy Corredoria, jak również dzielnicy Rubin, gdzie znajdują się koszary artyleryjskie, rzeźnia i fabryka zapalników. Powstańcy, wycofując się ponieśli ciężkie straty.

Podczas ostatnich walk na tym odcinku powstańcy mieli 1000 zabitych i rannych.

MADRYT, 14.10. (PAT) — Komunikat urzędowy z dn. 13 bm. donosi: Górńcy walczą na ulicach Oviedo. Koszary Pelayo zostały zbombardowane przez artylerię rządową.

Bombardowanie miast

TENERIFA, 14.10. (PAT) — Komunikat powstańczy donosi: Lotnictwo powstańcze zbombardowało Barcelonę, Bilbao i Malagę, osobiście okręty rządowe i koszary. Bombardowano też dworzec kolei w Aranjuez. Dwa samoloty rządowe na froncie Toledo stracono.

Stan wyjątkowy przedłużony

MADRYT, 14.10. (PAT) — Stała delegacja koryteżów, która zebrała się dziś rano, przedłużyła stan wyjątkowy na następujących dni 30.

# Uspokojenie w Palestynie

Przywódcą powstańców arabskich wzywa do zaprzestania teroru

JEROZOLIMA, 14.10. (PAT). Życie w Palestynie powraca stopniowo do normalnego trybu. Ulice Jerozolimy zaroily się znowu tłumami publiczności, które po tak długiej przerwie z widocznym zadowoleniem oglądają wystawy sklepowe. Po raz pierwszy od kilkunastu tygodni komunikat rządowy stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin nie za-notowano żadnego incydentu.

W związku z poprawą sytuacji, złagodzone w Jerozolimie przepisy, zakazujące przebywania na ulicy w godzinach wieczornych i nocnych. Odtąd za-

kaz ten obowiązywać będzie począwszy od godz. 9 wieczorem. Oczekują, że w razie dalszej poprawy sytuacji w najbliższych dniach możliwe będzie zawieszenie ograniczeń swobody osobistej.

W obozie koncentracyjnym w Sarafand zwolniono wczoraj 9 osób, internowanych pod zarzutem akcji wywrotowej.

W Jaffie, Ramalh i Gazie zanotowano szereg wypadków eksplozji bomb; nie wyrządziły one jednak żadnej szkody i nie wywołały wypadków z ludźmi, gdyż miały miejsce w polach

Przypuszczać należy, że właściciele pól podrzucali te bomby, chcąc w ten sposób pozbyć się kompromitujących przedmiotów.

JEROZOLIMA, 14.10. (PAT). Przywódca powstańców arabskich Kaudii wydał rozkaz dzienny, datowany z kwatery głównej w południowej Syrii, wzywając do posłuszeństwa wobec odezwy 4 władców arabskich oraz naczelnego komitetu arabskiego i zaprzestania dalszych ataków. Rozkaz zaleca również rozwiązanie uformowanych dla celów powstańczych band arabskich.

# Wspólna taktyka Włoch i Niemiec

omówiona zostanie szczegółowo podczas bytności ministra Ciano w Berlinie

Nota Rzeszy odracza znów konferencję locarneńską

LONDYN, 14.10. (PAT). W Londynie otrzymano wiadomość, że odpowiedzi niemieckiej na notę brytyjską w sprawie konferencji locarneńskiej nie należy się spodziewać w najbliższym czasie, jak w końcu października. Rząd niemiecki pragnie przede wszystkim wizytę włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano, który 20 października przybywa do Berlina.

Nota niemiecka będzie rze-komo przed wysłaniem jej do Londynu omówiona z min. Ciano.

Ambasador von Ribbentrop będzie obecny w Berlinie podczas narad z min. Ciano, w których ma być rze-komo uzgodniona wspólna taktyka Niemiec i Włoch. Jak słychać rząd niemiecki ma być obecnie skłonny do jaknajszybszego podjęcia rokowań o nowe Locarno i wysu-nąć ma główne dwa zadania: całkowite oderwanie przyszłego Locarno od traktatu wersalskiego oraz uchYLENIA tych postanowień paktu francusko-so-wieckiego, które, zdaniem Nie-

miec kolidują z zasadami Locarna.

LONDYN, 14.10. (PAT). Niemiecki charge d'affaires ks. Bismarck odwiedził dzisiaj po-południu stałego podsekretarza

stanu w Foreign Office sir Roberta Vansittarda i doręczył mu notę, która nie stanowi coprawda definitywnej odpowiedzi Niemiec na notę brytyjską z 18 września w sprawie konferencji

## Król Leopold III

o groźnej sytuacji w Europie

BRUKSELA, 14.10. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym dłuższe przemówienie wygłosił król Leopold III.

Było ono poświęcone konieczności wzmocnienia belgijskich sił wojskowych.

Król na wstępie zaznaczył, że sytuacja jest groźna: dobroje-nie Niemiec, jakie nastąpiło po integralnej militaryzacji Włoch i Z. S. R. R. spowodowało zarządzenie wzmocnienia sił zbrojnych nawet wśród państw nawskroś pokojowych, jak Szwajcaria i Holandia.

Mówca podkreślił dalej, że błyskawiczne zajęcie Nadrenii i przeniesienie nad granice belgijskie początkowych baz ewen-tualnej inwazji niemieckiej wzmocniły jeszcze niepokoje, zwłaszcza, że ostatnio naruszono nawet zostały dobrowolnie podpisane konwencje.

W zakończeniu król oświadczył, że polityka belgijska dąży do zapewnienia pokoju na za-chodzie Europy oraz udzielenia ewentualnej pomocy wszystkim państwom, które w tym pokoju są zainteresowane.

# W obawie o dywany

nie zezwolono na zebranie faszystów angielskich

LONDYN, 14.10. (PAT) — Wiadze miejskie w Swansea cofnęły pozwolenie, wydane sir Oswaldowi Mosney'owi na zorganizowanie w niedzielę zebrania w „Brangwyn Hall”. Motywem cofnięcia udzielone-

go pozwolenia jest obawa, iż w razie zajść, do jakich mogłoby dojść na wiecu, byłoby narażone na niebezpieczeństwo kosztowne dywany rozwieszona na ścianach.

locarneńskiej 5 mocarstw, ale wysuwa żądania udzielenia pewnych wyjaśnień, na podstawie których Niemcy mogłyby dopiero dać ostateczną odpowiedź.

Nota niemiecka domaga się ma m. in. wyjaśnienia znaczenia zobowiązań paktu francusko-so-wieckiego w stosunku do ewen-tualnego paktu nowego Locarna.

Poza tym ponieważ nota brytyjska wysuwała propozycję 2 odrębnych paktów a mianowicie jednego między W. Brytanią, Francją, Belgią i Niemcami, drugiego zaś tylko między Francją, Włochami a Niemcami, co oznaczałoby, iż rząd brytyjski nie chce udzielić swej gwarancji dla granic, nota niemiecka nalegać ma na to, aby Włochy traktowane były na równi z innymi sygnatariuszami i aby utworzony był jeden wspólny system wzajemnej pomocy zamiast 2-ech roz-maitych.

Dzisiejsza nota niemiecka stanowi więc najwidoczniej przygotowanie do rozmów, jakie prowadzone być mają w Berlinie w przyszłym tygodniu z okazji wizyty włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano.

W oficjalnych kołach brytyjskich dzisiejsza nota niemiecka uważana jest za nowe komu-nikacje w sprawie konferencji locarneńskiej.

**Dr. J. AJZNER**  
POWRÓCIŁ  
Zawadzka 30. Tel. 101-62  
Przyjmuje od 6-7 w.

## Expose min. Edena

na temat polityki zagranicznej

LONDYN, 14.10. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów min. Eden wygłosił dłuższe expose na temat polityki zagranicznej.

Nie powzięto żadnej decyzji w sprawie noszenia mundurów przez członków organizacji faszystowskiej. Prawdopodobnie sprawozdanie sir Johna Simona w tej sprawie będzie przedstawione specjalnemu podkomitetowi, które je zbada.

Następne posiedzenie gabinetu odbędzie się w środę.

## Zakład o milion

MANILLA, 14.10. (PAT) — Dziś przybyli tu dziennikarze amerykańscy, odrywający lot dookoła ziemi. Powitał ich m. in. lord Rothermere, oświadczając, że gotów jest złożyć się z wydawcami amerykańskimi o milion dolarów, że dzień nikarże angielskiej odbędzie taki lot w krótszym czasie, niż amerykańskie, trzymając się trasy angielskich linii komunikacji handlowej. Wydawcy amerykańscy jeszcze nie odpowiedzieli na wyzwanie.

## Szkocja Niemcy 2:0

W środę odbył się w Glasgow wobec 50 tysięcy widzów oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz piłkarski między Niemcami a Szkocją. Zwyciężyła Szkocja w stosunku 2:0 (0:0).

**RIALTO**  
OLŚNIEWAJĄCY SUKCES!  
**Koenigsmark**  
wg. P. Benoit  
No 1 seans ceny od **85 gr.**



# Kupony pożyczki stabilizacyjnej płatne będą według kursu guldena

WARSZAWA, 14.10. (PAT) — Ministerstwo skarbu komunikuje, że na skutek zarządzeń ustawowych w sprawie ustroju pieniężnego, wydanych w początkach października r. b. w Holandii i Szwajcarii, kupony pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r., płatne 15 października r. b. i przedstawione do inkasa w Polsce, będą płacone według przeciętnego kursu transakcyjnego, notowanego w ostatniej cenie giełdy warszawskiej tej waluty z wymienionych na kuponie, której kurs w stosunku do złotego uległ najmniejszej deprecjacji.

Jak wiadomo, kupony pożyczki stabilizacyjnej, opiewające na dolar, Standów Zjednoczonych, funty szt., franki szwajc., guldery holenderskie, korony szwedzkie, przedstawiane do inkasa w Polsce, były płacone w złocie według kursu tych walut w Warszawie. Po dewaluacji funta szt. i korony szwedzkiej kupony wypłacane były według kursu pozostałych walut. Po dewaluacji dolara wypłata następowała według kursów franka szwajcarskiego i guldena holenderskiego. W ten sposób wytworzyła się praktyka, że inkasent kuponu w Polsce otrzymywał równowartość w złotych według najkorzystniejszej dla niego relacji.

Po dewaluacji franka szwajcarskiego i guldena holenderskiego posiadacz kuponu w Polsce będzie otrzymywał równowartość w złotych w dalszym ciągu według kursu waluty najmniej zdeprecjonowanej to zn. według relacji najbardziej dla niego korzystnej.

W chwili obecnej walutą najmniej zdeprecjonowaną jest — jak wiadomo — gulden holenderski.

**KUPON, PŁATNY W DN. 15 PAŹDZIERNIKA R. B. BĘDZIE WIĘC ZAPŁACONY WEDŁUG ŚREDNIEGO KURSU TRANZAKCYJNEGO GULDENA**

na giełdzie warszawskiej z dnia poprzedzającego wypłatę kuponu. Gdyby kurs guldena miał ulec większej deprecjacji niż kurs np. franka francuskiego, to posiadacz, przedkładający ten kupon do inkasa w Polsce, otrzymywałby równowartość według kursu franka szwajcarskiego, a więc zawsze w relacji dla nich najkorzystniejszej.

## Dalszy wzrost zapasów złota w B. P.

WARSZAWA, 14.10. (PAT) — W pierwszej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,2 mln. zł. do 373,0 mln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,4 mln. zł. do 16,9 mln. zł.

## Dolar mocniejszy

WARSZAWA, 14.10. (PAT) — Na dzisiejszych giełdach walutowych wystąpiła wyraźnie mocniejsza tendencja dla dewiz na Nowy Jork. Notowano ją w Zurychu 4,35 wobec 4,34 i trzy ósme wczoraj i znacznie niższych kursów w ostatnich dniach, w Paryżu zaś 21,44, przy otwarciu wobec 21,43 i pół przy wczorajszym zamknięciu. Również i w stosunku do funta dolar zwyżkował z 4,90 i trzy szesnaste przy wczorajszym zamknięciu do 4,89 i siedem szesnastych dziś o godz. 14.

Dewiza na Londyn osłabła również w stosunku do walut kontynentalnych.

Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

W notowaniach terminowych na giełdzie londyńskiej deport od franka francuskiego wykazuje osłabienie, związane prawdopodobnie z porozumieniem walutowym trzech mocarstw; jednomiesięczny spadek z 0,15 do 0,09, trzymiesięczny z 0,81 do 0,62 i pół.

\*  
Z Warszawy donoszą:  
Rada giełdowa w Warszawie na dzisiejszym posiedzeniu postanowiła, że z dniem 15 października r. b.

wartość kuponu 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej obliczana będzie według przeciętnego kursu transakcyjnego czeku na Amsterdam. Wyniesie to mniej więcej od 7 do 7,05 zł.

za dolara. Jednocześnie postanowiono notować 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną z dniem 15 b. m. w złotych polskich.

## Podróż wiceprezesa Banku Polskiego

do krajów, które ostatnio przeprowadziły dewaluację

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach b. wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski wyjeżdża do

państw, które w ostatnich czasach przeprowadziły dewaluację.

Podróż tę, która ma na celu przestudiowanie rozwoju sytu-

acji gospodarczo - finansowej krajów, które przeszły dewaluację, dr. Młynarski przedsięwziął w porozumieniu z czynnikami rządowymi.

## 20 milionów funtów dla Chin

Kredyty angielskie na obronę interesów Wielkiej Brytanii

LONDYN, 14.10. (PAT) — W kołach oficjalnych zaprzeczają pogłoskom o rzekomym

przyznaniu Chinom kredytu w wysokości 20 milionów funtów na zakup towarów brytyjskich

przez Chiny.

Toczą się jednakże w tej sprawie pokowania pomiędzy przedstawicielami kapitału międzynarodowego, a przedstawicielami Chin. W rokowaniach tych biorą również udział delegaci brytyjscy.

TOKIO, 14.10. (PAT). Dotychczas nie otrzymano tu żadnych oficjalnych wiadomości na temat nowej międzynarodowej pożyczki, jaka ma być udzielona Chinom.

Pożyczka ta, według agencji Domei, ma sięgać 20 milionów funtów. W kołach politycznych twierdzą, iż kredyty, przyznane Chinom nie będą miały żadnego charakteru politycznego lecz będą przeznaczone na cele gospodarcze. Celem polityki brytyjskiej w Chinach jest rzekomo ochrona interesów brytyjskich w Chinach środkowych i południowych.

## Ustąpienie

wicemin. Lechnickiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, wiceminister skarbu, p. Tadeusz Lechnicki rozpoczął ma z dniem 18 b. m. urlop wypoczynkowy, z którego nie powróci na zajmowane dotychczas stanowisko w ministerstwie skarbu.

## TOW. UBEZP. „PRZEZORNOŚĆ”

NALEŻĄCE DO KONCERNU

THE PRUDENTIAL ASSURANCE Co. Ltd.

LONDON.

ZAWIERA UBEZPIECZENIA:  
OD OGNI, KRADZIEŻY  
NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW  
ODPOWIEDZIANOŚCI CYWILNEJ  
I TRANSPORTÓW

## TOW. „PRUDENTIAL”

ZAWIERA UBEZPIECZENIA OD OGNI,

na mocy specjalnej umowy przyjmuje na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z polis Tow. Ubezpieczeniowego „Przezorność” S. A. w zakresie ubezpieczeń od ognia oraz za posiadane przez to Towarzystwo ubezpieczenia w dziale życiowym.

AKTYWA NA KONIEC 1935 R. WYNOSZA

zł. 13.113.915.115

przerachowane wg. paritetu

ODDZIAŁY, REPREZENTACJE I AJENTURY  
we WSZYSTKICH MIASTACH R.P.

CENTRALA OBU TOWARZYSTW

WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr. 9

Centr. tel. 5.63-20.

## Nowelizacja przepisów emerytalnych

Najwyższe uposażenie nie przekroczy 1.000 zł.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy projekt nowelizacji obowiązujących w Polsce przepisów emerytalnych jest przedmiotem narad w ministerstwie skarbu i znajduje się w fazie uzgadniania. W kołach urzędników rozszły się niepokojące pogłoski, jakoby ulec miały znacznemu pogorszeniu dotychczasowe przepisy emerytalne.

Na podstawie informacji ze źró-

deł powołanych możemy stwierdzić że pracownicy państwowi nie mają powodów do niepokoju z powodu projektu noweli emerytalnej.

Prawo do emerytury, w myśl projektu, przysługiwać będzie pracownikom państwowym po 15 latach służby bez względu na stan zdrowia Pracownicy o ukończonych 60 latach życia mogą po 15 latach służby wystąpić o przeniesienie w stan spoczynku.

Najwyższe zaopatrzenie emerytal-

ne w Polsce nie może przekraczać kwoty 1000 zł. miesięcznie.

Składki emerytalne będą ustalone w takiej wysokości, aby pokryły w całości świadczenia, płynące z wykonywania ustawy emerytalnej. Wysokość składki ustali rozporządzenie rady ministrów, po dokonaniu obliczeń matematycznych. Również rada ministrów ustali, jaką część wkładki emerytalnej przy pada na pracodawcę, to znaczy państwo, a jaka na pracownika. Wysokość składki łącznej ma się ograniczyć nie wyżej 12 proc. poborów danego pracownika. Wbrew pogłoskom projekt ustawy postanawia, że do usługi emerytalnej zaliczane będą lata, spędzone na wyższych studiach w ilości 4. Pracownikowi, przechodzącemu do służby państwa wej z innej służby zaliczane będą do usługi emerytalnej poprzednie lata pracy, o ile w latach tych płacone były składki emerytalne

## Min. Antonescu w Warszawie

Przyjazd nastąpi w najbliższym czasie

BIAŁOGRÓD, 14.10. (PAT). Rumuński minister spraw zagranicznych Antonescu podczas pobytu w Białogrodzie oświadczył korespondentowi P. A. T., iż min. Beck zaprosił go do Warszawy. Zaproszenie to min. Antonescu przyjął z wielką przyje-

mnością, zaznaczając, że winien jest Warszawie wizytę. Wizyta min. Antonescu w Warszawie nastąpi w najbliższym czasie. Min. Antonescu oświadczył, iż bardzo się cieszy, że zobaczy Warszawę, której jeszcze nie zna.

## CO WIECZÓR SAMA W DOMU...



POCÓŻ ZABIEGI KOSMETYCZNE? WEŹ PRZYKŁAD ZEMNIE. UŻYWAJ RANO I WIECZOREM MYDŁA PALMOLIVE, WYRABIANEGO NA OLEJKU OLIWKOWYM.

GDYBYM MIAŁA TAKĄ JAK TY CERĘ, WSZELKIE ZABIEGI KOSMETYCZNE BYŁYBY ZBYTECZNE...



Miliony kobiet z zachwytem korzysta z cudownych właściwości mydła Palmolive, przeprowadzając w domu tak prosty zabieg kosmetyczny. Rano i wieczorem masuje twarz, szyję i ramiona obfitą pianą mydła Palmolive. Spłóczy ją najprzód ciepłą, a następnie zimną wodą; to wszystko. Ta delikatna pianka przenika głęboko do porów i uwalnia je od brudu. Mydło Palmolive, dzięki olejowi oliwkowemu, użytemu do jego wyrobu ożywia skórę i nadaje jej młodzieńczą świeżość. Cera Pani odznaczać się będzie niezrównanym czarem. Mydło Palmolive kosztuje tak niewiele, że miliony kobiet używa go również do kąpieli.



## Dyscyplinarka za niepłacenie składek

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na ostatnim posiedzeniu warszawskiej rady adwokackiej zapadła znamienna uchwała, spowodowana niezwykłym wzrostem zaległości adwokatów z tytułu składek na rzecz samorządu palestry. Zdecydowano pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej wszystkich adwokatów, którzy zalegają z płacaniem składek za okres dłuższy niż jeden rok. Grozi to sprawami dyscyplinarnymi blisko 1000 adwokatów z okręgu warszawskiej apelacji.

## Napad bandycki na plebanię

KRAKÓW, 14.10. (PAT) — Wczoraj wieczór do plebanii w Tęgoborze (pow. nowosądecki) wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów, którzy po steroryzowaniu proboszcza ks. Franciszka Paszalka, obrabowali mieszkanie, zabierając m. in. 770 zł. gotówką i rewolwer.





Poznańska rozgłośnia nadała osobliwą audycję dla dzieci. Prelegent pauczał młodocianych słuchaczy, jak zapalać świece... woda i jak tę świecę... zjadać. Albo: jak wkładać rękę w płomień świecy i nie sparzyć się.

Prelegent wezwał dzieci do powtórzenia owych eksperymentów ogniowych, skądinąd bardzo interesujących może, ale — dla dzieci niezbyt bezpiecznych i zgoła niepotrzebnych.

Po co te „nadprzyrodzone” audycje i nauka czarodziejskich sztuczek?

Hokus - pokus na falach eteru czyli krzewienie kultury magicznej wśród najmłodszych słuchaczy. Można się bez tego obejść.

W Indiach, w miejscowości Agra, palilo się z własnej woli dziewięć kobiet na stosie. Postanowiły, zgodnie ze starym zwyczajem, odpuścić grzechy mężów, skazanych w przeddzień na ciężkie kary więzienne za różne przestępstwa.

Kilkutysięczny tłum, obserwujący okrutną ofiarę kobiet, nie dopuścił przybytych policjantów. Nim przybyły posiłki policyjne, z dziećmi kobiet pozostały tylko zgłone szczątki.

Barbarzyńskie przesady mają dłużej żyć!

Szkot Mac Grath spotyka rano Mac Kintoshę, wychodzącą właśnie z gmachu kasy oszczędności. Podechodzi doń, spogląda mu w oczy i mówi z wyrzutem:

— A więc to tyś jednak znalazł tego pensa, który wczoraj spadł mi pod stół!

Przed kilku dniami w pewnym gimnazjum państwowym odbył się zjazd byłych wychowanków, dziś ludzi dorosłych, nierzadko na poważnych stanowiskach.

Po bankiecie obecny dyrektor poprosił swych dawnych uczniów, by wpisali do pamiątkowej księgi jakąś sentencję.

I cóż się okazało? Ze żaden z nich nie umie poprawnie pisać!...

# Nędza wsi włoskiej

## Wojna abisyńska nie tylko nie polepszyła, ale pogorszyła położenie ludu

Instytut agrarny w Rzymie wydał całą serię monografii, świadczących o głębokiej nędzy, w jakiej się znajduje chłopstwo włoskie. Nędza ta w związku w ostatnim nieurodzajem oraz wojną abisyńską w r. b. bardzo się pogłębiła.

Analizę tych monografii zajął się Andrzej Marabini, który przyłącza szereg bardzo ciekawych i znamienitych faktów.

W monografii „Własność rolna a rodzina” Passerini podkreśla, iż w ostatnich czasach coraz większa ilość chłopów włoskich porzuca swe zagrody, — gdyż ziemia nie daje im utrzymania. — Na 38 gospodarstw chłopskich, analizowanych przez autora, jedynie 8 rodzin może zamknąć swój bilans roczny bez długu, lecz i te rodziny prowadzą egzystencję na wpół głodową. Passerini pisze, iż każdy rolnik wydaje na życie dzień nie 1,34 liry, co nie wystarcza nawet na kupno 1 kg. chleba. Wspomniany ekonomista podkreśla, iż proces pauperyzacji wciąż się wzmacnia i zmusza chłopów do odmawiania sobie w rzeczach najniezbędniejszych.

Sytuacja jest ciężka zwłaszcza dla drobnej gospodarki rolnej. Ze specjalnej monografii, poświęconej gospodarcom tego typu, wylicza, iż drobne gospodarstwa wskutek niewypracowania są coraz częściej sprzedawane w drodze licytacji i stają się łupem lichwiarzy etc. — Autor podaje ciekawy przykład, który zdarzył się w okolicy Martina: Pewien wielki obszarnik po wojnie światowej rozparcelował swoją ziemię i uzyskał w wyniku parcelacji 400 tysięcy lirów, obecnie zaś skupił tę samą ziemię u drobnych rolników za 120.000 lirów. Należy przy tym dodać, iż w chwili nabycia tej ziemi przez chłopów była ona zapuszczona, źle obrobiona, natomiast wróciła do obszarnika w postaci bogatych winnic.

W najgorszej sytuacji znajdu-

ją się drobni rolnicy dzielnic górskich.

W szczególności masa chłopska jest gnębiona przez podatki, które w okresie regimenu faszystowskiego wzrosły 18-krotnie. Rolnicy podatków uścić nie mogą i własność ich jest sprzedawana w drodze licytacji. W ciągu kilku ostatnich lat liczba zlicytowanych gospodarstw rolnych wzrosła z 1.642 do 7.615.

Wojna abisyńska nie tylko nie polepszyła, lecz pogłębiła nędzę wsi włoskiej, powodując drożyznę, a zarazem pogarszając warunki pracy fernali. Na żądanie podwyższenia zarobków robotnicy rolni otrzymali od obszarników odpowiedź, iż pomimo wzrostu dochodów obszarniczych w porównaniu z ro-

kiem ubiegłym, sprawiedliwość wymaga, by zarobki robotników rolnych pozostały bez zmiany, gdyż obszarnicy winni otrzymać kompensatę za dawne kiepskie czasy. Prócz polityki podatkowej sytuacja chłopstwa pogarsza się również wskutek stosowanej przez rząd faszystowski polityki sztucznych cen. Ostatnio ceny zboża są o 30 proc. wyższe, niż przed wojną abisyńską, z cen tych chłopcy korzystać nie mogą, gdyż przeważnie miast sprzedawać muszą kupować chleb.

Jednym ze skutków agrarnej polityki faszystowskiej jest fakt iż w dzielnicach górskich drobni rolnicy zmuszeni są rezygnować z pastwisk i przechodzić na uprawę zboża, aby móc się wyżywić. Jest to tym bardziej

zrozumiałe, iż w omawianych dzielnicach chłop musiał za kilogram chleba oddawać kilogram mięsa lub 4 litry mleka. Uprawiana przez faszystów polityka rolna ma nader ujemne skutki nie tylko dla chłopskich drobnych gospodarstw, lecz również i dla średniozamożnych chłopów, jeszcze produkujących na zbył. Tak np. władze wojskowe zakupują produkty dla armii je dynie dużymi partiami (na tyśiące ton). W ten sposób nawet średni rolnik pozbawiony jest możliwości sprzedawania swych produktów bezpośrednio państwu i nie może przy sprzedaży uniknąć wyzysku pośredników.

Jedynie wielka własność rolna na polityce agrarnej faszystów zyskała, gdyż rząd stawia ją w sytuację uprzywilejowaną, udzielając jej kredytów, subsydiów, różnych ulg, dostaw etc. Jedynie obszarnicy zyskali na zwyżce cen zboża. Zyskali oni nie tylko jako rolnicy, lecz również i jako akcjonariusze różnych rodzajów przemysłowych spółek akcyjnych, zyski których na skutek wojny znacznie wzrosły. (Fiat, Pirelli, Edison etc.)

Jak z powyższych faktów widać nie tylko klasa robotnicza włoska, lecz również i masa chłopska na sławetnym systemie korporacyjnym bardzo źle wychodzi. Dowodzi to, iż system ten właściwie nie posiada żadnych walorów konstrukcyjnych, a jest jedynie zasłoną, ukrywającą coraz bardziej wzmacniającą się nędzę szerokich mas.

A. Tur.

**ARTRETY M** powstałe wskutek zła przemiany materii. Stosujcie ziola **CHOLEKINAZA H. Niemojowskięp.** Broszury bezpłatnie. Lab. „Cholekinaza” Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apt. i seł. apt.

## Pożar cystern z benzyna

### w czasie wyładunku parowca niemieckiego

BRUKSELA, 14. 10. (PAT) — Dnia 13 bm. wieczorem w Hemixem pod Antwerpią wybuchł pożar w czasie wyładunku parowca niemieckiego z benzyną. Zapaliły się znajdujące się obok cysterny. Cystern tych jest tam 74. Niebezpieczeństwo jeszcze nie jest zażegnane.

BRUKSELA, 14. 10. (PAT) — O pożarze cystern naftowych w Hemixem pod Antwerpią donoszą, że spłonęły całkowicie 2 cysterny, zawierające 400 tonn mazutu i 1 — zawierająca 200 tonn benzyny. Ofiar w ludziach nie ma.

## Idź za przykładem

tych, którzy kupili nasz los i wygrali!

Znana z wielkich wygranych kolektura

# N. Jalka

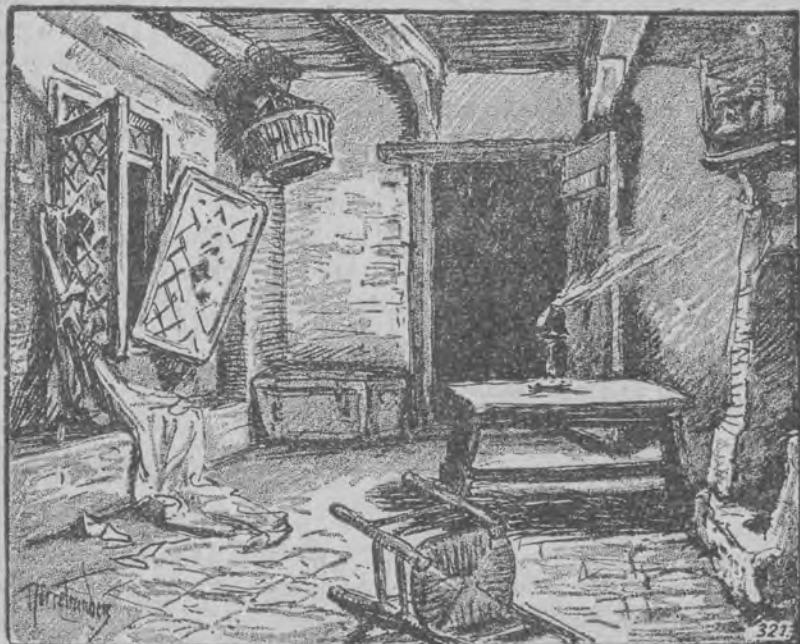
P.OTRK. 22 — PIOTRK. 66 — NOWOMIEJSKA 1.

## Gigli ciężko chory

Z Brukseli nadchodzi wiadomość, że znakomity tenor Beniamino Gigli, popularny w Łodzi, dzięki filmowi „Nie zapomnij o mnie”, zachorował na zapalenie płuc i że wobec tego koncert jego, zorganizowany przez prasę belgijską, musiał być w ostatniej chwili odwołany.

## Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



321. PUSTY POKÓJ.

Atos wyciągnął prawe ramię i powiedział:

— Karolino Backson, hrabino de la Fere, lady Winter, Zbrodnie pani wołają o pomstę!

Jo ludzi tu na ziemi i do Boga w niebie. Jeśli zna pani jakąś modlitwę, to niech się pani modli, bo zostałaś skazana i musisz umrzeć.

Przy tych słowach, które odebrały milady wszelką nadzieję, wstała i usiłowała coś powiedzieć, ale siły ją opuściły. Poczula, jak jakaś silna, nieublagana dłoń uchwyciła ją za włosy i pociągnęła za sobą. Nie próbowała się opierać. Szła do browolnie. Lord Winter, d'Artagnan, Atos, Portos i Aramis ruszyli za nimi. Gdy wyszli z domku, służący również przyłączyli się do tego dziwnego pochodu, a mały pokój, w którym rozegrała się ta straszliwa tragedia, stał zupełnie opustoszały, z wyłamanym oknem, otwartymi drzwiami i kopcącą lampą.

### 322. OSTATNIA DROGA.

Było koło północy. Zachodzący księżyc oświecał krwawym światłem miasteczko Armentieres, którego dachy błyszczały jeszcze od potoków minionego deszczu. Od czasu do czasu



wybuchła jeszcze na horyzoncie błyskawica. Ziemia była wilgotna i wydawała silny zapach. Wszędzie panowała śmiertelna cisza. Tylko z opuszczonego wiatraka po prawej stronie dochodził krzyk puszczyka. Po woli posuwał się smutny orszak ku brzegowi rzeki. Stare drzewa wyglądały, jak brzydliwe karły, jak potwory, które z groźbą podnosiły swe pięści

w stronę skazanej, wstępującej na swą ostatnią drogę.

Dwaj służący wzięli milady między siebie, podpierając ją w chwilach, gdy ślizgała się na rozmokłej drodze. O jeden krok za nią szedł kat, a za nim szli wszyscy inni.

Planchet i Bazin zamykali pochód.



**Wiadomości bieżące**

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahanego (Limanowskiego 80), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); M. Rozenbliuma (Śródmiejska 21); B. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); L. Czyńskiego (Rokicińska 53); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Siniękiej (Rzgowska 59).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — Dziś, w czwartek, dnia 15 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urządza dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Jutro w piątek dnia 16 b. m. urządza dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź — powiat, przyczem stawić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy nie stawiali do przeglądu, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i zamieszkują na terenie pow. łódzkiego.

**200 złotych grzywny za nieprawne używanie tytułu technika**

Przed sądem starościńskim w Łodzi odpowiadał 38-letni Mieczysław Pagowski (Rzgowska 52), który remu władze zarzucały nieprawne używanie tytułu technika budowlanego oraz wprowadzenie w błąd miejskiej inspekcji budowlanej przez używanie pieczątki z napisem: „Technik budowlany — mistrz murarski i oleśielski”.

W wyniku rozprawy Pagowski skazany został na 200 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu.

**CASINO**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
**FRANCISZKA GAAL**  
HANS JARAY  
SZÓKE SZAKALL  
w najweselszej wiedeńskiej komedii muzycznej p. t.  
**PANNA LILI**

**Uczczenie pamięci ś. p. dyr. J. Prysewicz**

Komitet uczczenia pamięci ś. p. Janiny Prysewicz długoletniej przełożonej tutejszego gimnazjum żeńskiego prosi wszystkie były uczennice o zgłaszanie się w sekretariacie gimnazjum Janiny Czapeżyńskiej, ul. Narutowicza 58 w celu złożenia składki na ufundowanie tablicy pamiątkowej.

Komitet pragnie, aby odsłonięcie tablicy nastąpiło w końcu października b. r.

**PODSZEPTY MIŁOŚCI**

Sukces za sukcesem. Jeden tryumf większy od drugiego. Każde następne zwycięstwo piękniejsze od poprzedniego. Repertuar filmowy kina „Palace”, zawsze wartościowy i ciekawy, pnie się na coraz wyższy poziom artystyczny.

Już w następnym programie na ekranie kina „Palace” ujrzymy najpiękniejszego amanta filmowego, uwielbianego przez kobiety całego świata, najbardziej fascynującego mężczyznę ekranu — Gustawa Fröhlicha w jego najnowszym, pierwszym filmie wiedeńskim.

A obok niego ukaże się nowa rewelacja na firmamencie filmowym, rasowa wiedźma — Elma Bulla. Te wspaniałe parę kochanków ujrzymy w najnowszej najmelodramatyczniejszej i najweselej, pikantnej komedii wiedeńskiej p. t. „Podszepty miłości” (tytuł oryginalny „und es flüstert die Liebe”).

**Arab Jussuf Nadżib w Łodzi**

**Co mówi delegat „Antify” o rozruchach w Palestynie**

Jakie siły działają przeciwko porozumieniu żydowsko-arabskiemu

Wczoraj przybył do Łodzi egzotyczny gość, a mianowicie wybitny przywódca arabskiego ruchu robotniczego i delegat organizacji antyfaszystowskiej w Palestynie p. n. „Antifa”, p. Jussuf Nadżib, znany z propagandy idei zblżenia arabsko-żydowskiego na Wschodzie.

Wraz z p. Nadżibem przybył do naszego miasta towarzyszący mu w podróży po Europie drugi przedstawiciel wspomnianej wyżej organizacji antyfaszystowskiej, członek lewicy Partii Sjonu, p. Dawid Kowarski.

Obaj działacze wracają z Brukseli, gdzie wzięli udział w obradach kongresu pokojowego w charakterze delegatów „Antify” i gdzie ich wspólne pojawienie się, w okresie trwającego teroru w Palestynie, wywołało prawdziwą sensację i entuzjazm.

Pan Jussuf Nadżib przyjął wczoraj w hotelu przedstawiciela naszej redakcji. Choć ubrany jest po europejsku, smagła jego twarz i skrzące się czarne oczy, wskazują na jego arabskie pochodzenie.

Jussuf Nadżib, jak się okazuje, włada nie tylko językiem arabskim, ale równie swobodnie mówi po angielski i po hebrajsku, a wcale nieźle włada niemieckim. Dzięki zdolnościom lingwistycznym arabskiego przywódcy możemy porozumieć się swobodnie, bez pomocy tłumacza.

Na samym wstępie p. Jussuf Nadżib opowiada nam o swej organizacji, z ramienia której przybył m. in. do Polski.

Organizacja antyfaszystowska „Antifa” powstała w Palestynie przed dwoma laty. Celem jej było i jest znalezienie możliwości współpracy i współpracy pomiędzy dwoma żyjącymi na ziemi palestyńskiej narodami: między żydami i arabami. Do „Antify” należą przeto nie tylko arabowie, ale i żydzi. Do tej pory, mimo wielkich przeszkód, kładzionych pod nogi młodej organizacji przez reakcję zarówno arabską, jak i żydowską, „Antifa” może poszczycić się dużymi i owocnymi rezultatami swej pracy, która przejawiała się m. in. w tworzeniu wspólnych arabsko-żydowskich domów robotniczych w Haifie i t.p. Prowadzona jest, mimo ostatnich zajęć w Palestynie, systematyczna akcja zblżenia żydów i arabów, a propaganda ta wciągnęła w swą orbitę nie tylko proletariar arabski w Palestynie, ale sięga daleko po za jej granicę, do Iraku, Transjordanii, Syrii i Egiptu.

Celem naszego objazdu po europejskich ośrodkach kulturalnych jest — mówi p. Nadżib — zaznajomienie cywilizowanego świata z istotnym stanem rzeczy w Palestynie i genezą walk, które trwały około 6 miesięcy.

Znaczną winę za rozruchy — podkreśla dalej p. Nadżib — ponosi rząd brytyjski, który traktuje Palestynę, jako jedną ze swych kolonii, jako bazę wojenną na morzu Śródziemnym. Odpowiedzialność za rozruchy ponosi rząd palestyński dlatego, ponieważ wiedział, iż zanoszą się na rozruchy, a nie uczynił, aby zapobiec przelewowi krwi bratnich, w gruncie rzeczy, narodów, a tym samym według mego najgłębszego przekonania, przyczynił się do podsyceń teroru, stosowanego

przez nieodpowiedzialne czynniki nacjonalistyczne i płatne bandy.

Część winy ponoszą także obszarnicy arabscy, którym uprzemysłowienie Palestyny odbiera taniego robotnika, częściowo winilbym za wytworzenie stanu rzeczy reakcyjne i nacjonalistyczne sfery żydowskie które nieraz miast łagodzić podniecały namiętności, utrzymując w ten sposób Palestynę w stanie wiecznego wrzenia.

W strejku arabskim, który zgodnie z uchwałą najwyższej rady muzułmańskiej, został w poniedziałek zakończony, nie brała udziału cała ludność arabska. Tysiące fellachów pracowało bez przerwy w kołoniach, tysiące robotników za trudnionych było bez przerwy w żydowskich przedsiębiorstwach, wreszcie nieprzerwanie trwała praca portowych robotników arabskich w Haifie.

Słyszysz się ciągle — mówi p. Jussuf Nadżib, — że żydzi degradowują arabów palestyńskich do rzędu obywateli drugiej klasy. Jest to zwykłe nieporozumienie, alba złośliwość ludzi, nieznoszących przykładowego spokoju i zgody. Żydowska imigracja do Palestyny podniosła zarówno ekonomicznie, jak i kulturalnie ludność arabską i przyczyniła się do zachodniej, uprzemysłowionej części kraju ponad 40.000 arabów w ciągu zaledwie 4 lat. Ten proces nie zostałby zahamowany, gdyby Anglia umiała w zarodku zlikwidować rozruchy.

**ODOL**  
ANTYSEPTYCZNY  
i BAKTERIOBOJCZY

L 83 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

Muszę jeszcze zaznaczyć — kontynuuje swe wywolenia p. Nadżib, — że oprócz rządu mandatowego i feodalów arabskich, do zamętu w Palestynie przyczyniła się włoska agitacja, wymierzona przeciwko Anglii oraz agitacja hitlerowska.

Charakterystycznym np. jest że włosi popierają w szkołach arabskich naukę języka włoskiego i finansują wycieczki uczniów arabskich do Włoch.

Włoska stacja radiowa, jak Bari, codziennie nadaje audycje w języku arabskim dla ludności Palestyny.

Jeśli mówię o agitacji hitlerowskiej w Palestynie, miarłem na myśli istniejące u nas kolonie niemieckie, założone jeszcze za czasów Wilhelma II, gdy odbył on pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Wilhelm marzył o zbudowaniu kolei do Bagdadu o szachowaniu anglików w Indiach. Dla przeprowadzenia pierwszych badań sytuacji osadził w Palestynie kilkadziesiąt rodzin niemieckich. Ci to koloniści, którzy w międzyczasie podnieśli znacznie swą liczebność, przeszli ostatnio na wyznanie hitlerowskie i przykładają teraz rękę do siania niezgody między społeczeństwem arabskim a żydowskim.

„Antifa” stale walczy z tymi wrogimi siłami. Jako organizacja arabsko-żydowska występuje przeciwko wszystkim, którzy szerzą nienawiść między ludem żydowskim, a arabskim wypowiedzi się przeciwko wstrzymaniu imigracji żydowskiej do Palestyny, zwalcza dążenie tych organizacji żydowskich, które propagują hasło stu procentowej pracy żydowskiej w przedsiębiorstwach żydowskich. „Antifa” pragnie stworzyć w Palestynie nowe społeczeństwo na podstawach pokoju i zgody między wszystkimi odłamami ludności, sprawiedliwości społecznej i porozumienia arabsko-żydowskiego.

(gł.)

PAMIĘTAJ, ŻE W KOLEKTURZE

**KAFTALA**

Łódź, Piotrkowska 54

padają stale wielkie wygrane!

TAM PADŁO W 36-ej LOTERII

**zł. 100.000.-** na nr. 194977

5 razy **zł. 10.000.-** na nr. 21864, 57551, 81418 po **zł. 10.000.-** 150988, 168493

7 razy **5.000.-**, 19 razy **2.500.-**, po zł. 36 razy **2.000.-**, 69 razy **1.000.-** po zł.

oraz wielka ilość mniejszych wygranych.

Poza tym padło tam między in.

**zł. 1.000.000.-** w 26-ej Loterii na nr. 61415

**zł. 1.000.000.-** w 31-ej Loterii na nr. 72450

Losy I-ej klasy już są do nabycia.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 304761

**Chleb zdrożeje?**

Dziś konferencja z piekarzami

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym w gabinecie łódzkiego starosty grodzkiego dr. Wrony odbędzie się konferencja z przedstawicielami cechów piekarzy.

Konferencja została zwołana na prośbę piekarzy, którzy domagają się podwyższenia ceny chleba o 5

groszy, tłumacząc to dalszą zwykłą ceną maki żytniej.

Jak nas dalej informują z miarodajnego źródła, żądanie piekarzy zostanie najprawdopodobniej uwzględnione i na dzisiejszej konferencji zdecydowana zostanie pozytywnie sprawa podwyższenia ceny chleba.

**WYCIECZKA DO MUZEUM**

W niedzielę odbędzie się wycieczka do muzeum etnograficznego (Piotrkowska 104). Zbiórka i zapisy na miejscu o godz. 11-ej. Przewidywane jest zwiedzenie działu etnograficznego.

W piątek w świetlicy (Al. Kościuszki 17) o godz. 20-ej odbędzie się kolejny odczyt programowy.



# Samobójstwo uczenicy w szkole

## Maltretowana przez macochę targnęła się na życie

W szkole powszechnej przy ul. Tuszyńskiej 139, rozegrała się wczoraj wstrząsająca tragedia.

W czasie nauk w jednej z klas 12-letnia uczenica, Erika Poser (Komorniki 17) wydobyla nagle z ławki flaszeczkę z trucizną i w oczach uczenicy oraz nauczycielki zawartość butelki wypila.

Młodzianna denatka po chwili spadła z ławki na podłogę, wijąc się w straszliwych bólach.

Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz przewiózł Poserównę do szpitala Anny Marji w stanie beztętnym.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, Poserówna była stale maltretowana przez rodziców, a szczegól-

nie przez macochę, która w nieludzki sposób katowała nieszczęśliwą dziewczynkę. Nie mogąc dłużej cierpieć katuszy fizycznych i me-

ralnych biedne dziecko targnęło się na życie.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, zmierzające do ukarania okrutnej macochy.

# Przeciw masowej emigracji żydów

## Rezolucja Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski

Zw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski przyjął poniższą rezolucję:

1. Zarząd Główny Związku Żydów Uczestn. Walk o Niepo-

dogłość Polski stwierdza, że ludność żydowska Polski osiadła na ziemiach Rzeczypospolitej od lat tysiąca, t. j. od zarania tworzenia się państwowości polskiej, związana jest nierozłącznie z państwem i narodem polskim i nie może być poczytana za element obcy, lecz za ludność autochtoniczną, która do ogólnopolskiego dorobku kulturalnego i materialnego wniosła i wnosi nieprzemijające, trwałe wartości.

2. Zarząd Główny Zw. Żyd. Uczestn. Walk o Niepodl. Polski stwierdza, że wysunięty ostatnio plan masowej, politycznej emigracji żydowskiej z Polski, pozbawiony jakichkolwiek możliwości realizacji, sprzeczny jest z podstawowymi założeniami państwowej racji stanu albowiem nie rozwiązując sprawy żydowskiej w Polsce, spowodować musi w konsekwencji osłabienie gospodarcze państwa, rozluźnienie więzów i pół milionowego odłamu ludności z państwem, a tym samym osłabienie jego siły obronnej. Pociągnięcie Polski wzwzół warunkowane jest współpracą wszystkich twórczych sił narodu, a więc też i społeczności żydowskiej.

3. Z powyższych założeń wychodząc, Zarząd Główny Zw. Żyd. Uczestn. Walk o Niepodl. Polski przeciwstawia się identyfikowaniu opinii przywódców drobnych grup żydowskich z wolą całego żydostwa polskiego, protestuje przeciwko wysuwaniu hasła masowej politycznej emigracji żydowskiej z Polski.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

## GRZEGORZA SZAPOWAŁA

a w szczególności Stow. „Obsesd Weemes” składa serdeczne podziękowanie

### Rodzina

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem

B. P.

## GUSTAWY NAJMANOWEJ

wyrażamy tą drogą Panu N. D. Wiślickiemu oraz Jego Rodzinie najserdeczniejsze współczucie.

### M. Fogel z Rodziną

# Członek obwodowej komisji ukarany za odmowę wykonywania prac wyborczych

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke - Nowak i naczelnik wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Jellinek. W związku z tym urząd wojewódzki przystąpi, jak nas informują, niezwłocznie, do rozpatrzenia sprawy przesłanego przez główną komisję wyborczą protestu wyborczego Stronnictwa Narodowego w okręgu IV oraz podania złożonego przez organizację sjonistyczną w sprawie wycofania protestu z okręgu IX.

nu rozstrzygnięcia losu protestu endeckiego narazie brak.

\*  
Główna komisja wyborcza w dn. 10 października r. b. zwróciła się do tymczasowego prezydenta miasta z wnioskiem o ukaranie Motła Szacha, członka obwodowej komisji wyborczej nr 9 w okręgu VII

Przy katarze żołądka i jelit wskazane jest stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Jedna szklanka zażyta rano najczęściej działa niezawodnie — jest przyjemna w użyciu. Zał. przez lek.

za uchylenie się od spełnienia obowiązku obywatelskiego.

Motel Szach, jak się dowiadujemy, na dwukrotne wezwanie do zgłoszenia się do prac wyborczych nie stawiał się, wezwany zaś po raz trzeci przez przewodniczącego głównej komisji p. Vecsilego do udzielenia wyjaśnień, wyjaśnień tych nie złożył, nie uważając za stosowne usprawiedliwić się.

Prezydent miasta ukarał Motła Szacha grzywną 25 złotych za odmowę wykonywania czynności wyborczych bez usprawiedliwionej przyczyny.

Ż. T. K.  
(Piotrkowska 101, tel. 121-53).  
Najbliższe wycieczki: W sobotę, dn. 17 b. m. — do browaru Anstadta. Zb. o godz. 10 ej w lok. t-wa. W niedzielę, dnia 18 b. m. — do muzeum Etnograficznego. Zb. o godz. 11-ej w lokalu towarzystwa

Kursy języków obcych w Ż. T. K. Staraniem sekcji kulturalnej przy Ż. T. K. zostają uruchomione i w bież. sezonie kursy jęz. angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych), francuskiego, żydowskiego wraz z literaturą, hebrajskiego i esperanta.

Pragnąc uprzystępnąć kursy dla szerokiej rzeszy łódzkiej inteligencji, sekcja kulturalna postanowiła opłatę znacznie obniżyć.

Blizszych informacji udziela za listy przyjmuje sekretariat t-wa, codziennie w godz. 10 — 14 i 18 — 22

Z dniem 1 listopada r. b. zostaje uruchomiony kurs gimnastyki zdrowotnej dla pań.

Z dniem 5 października r. b. został lokal t-wa przeniesiony na ul. Piotrkowską nr. 101.

\*\*\*\*\*  
PRAWO DO SZCZĘŚCIA  
zyskuje nabywca losu z

**Kolektury Nr. 100**  
więc  
PRZYJDŹ  
WYBIERZ swój los i  
ZWYCIEŹ w walce o byt.

Losy do I-szej klasy poleca  
**KOLEKTURA Nr. 100**  
oddział w Łodzi  
**Andrzeja 2 „Promień”**  
Ciągnięcie już 22 października 1936

INDYWIDUALIZM W KOSMETYCE.  
Wielkim, niewybaczalnym błędem, mogącym mieć wręcz opłakane skutki, jest bezplanowe, chaotyczne postępowanie się jednakowymi kosmetykami, aczkolwiek każda cera ma inne właściwości i rzecz prosta odmiennych wymaga preparatów.

Nad tym ważkim zagadnieniem specjalnie studia przeprowadził Université de Beaute „Cedib” w Paryżu i praca ta dała zdumiewające wyniki. Wierni zasadzie: „na każdą cerę inny puder, dla każdej skóry inny krem”, Uniwersytet Piękności „Cedib” powołał do życia cały szereg instytucji, służących światłym radami coraz większemu za stopniowo zwolenniczek.

Porady udzielane bezinteresownie wszystkim życzącym, posiadają kolosalne znaczenie tak ze względu na estetyczny wygląd twarzy, jak i zdrowotność skóry, przez stosowanie odpowiednich kremów i pudrów.

Dziś krem i puder Cedib stynie i wyróżniany jest przez znawców, a właściwie przez znawczynie, które zdołały już poznać i zbadać walory tych niezastąpionych kosmetyków, mających zastosowanie ściśle indywidualne. Uwaga: Kuponów na bezpłatną poradę prosimy żądać w swej stałej perfumeryj lub drogerii.

RACJA.  
— Pisał pan o Persji, a nie był pan nigdy w tym kraju.  
— Cóż z tego. Dante też nie oglądał na własne oczy piekła i pisał o nim.

# Przepiłowane kraty składu

## Zuchwałe włamanie do firmy Salomonowicz

Nie przebrzmiały jeszcze echa zuchwałego włamania, dokonanego, jak już „Głos Poranny” donosił do składu firmy „Jakób Świętowitz” przy ulicy Piotrkowskiej 44, gdy oto mamy

znów do zanotowania wypadku niemniej zuchwałego włamania do składu fabrycznego firmy pońszosznicznej J. Salomonowicz przy ulicy Gdańskiej 57.

W godzinach nocnych złoczyńcy przez dachy sąsiednich posesji dostali się na dach budynku fabryki firmy Salomonowicz. Tu jeden z włamywaczy leżąc na dachu i przytrzymywany przez towarzysza przepiłował kraty u znajdującego się w pobliżu dachu okna składu. Przez okno następnie włamywacze dostali się do wnętrza i skradli większą ilość pończoch, ogólnej wartości około 5.000 zł.

Niespostrzeżeni przez nikogo złoczyńcy wywieźli łup w nieznanym kierunku.

Włamanie spostrzeżono dopiero rano i powiadomiono policję. Na miejsce przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz z kierownikiem I brygady wydziału śledczego komisarzem Kowalczykiem na czele, który wdrożył energiczne dochodzenie.

\*  
Po przepiłowaniu krat u okna dostali się wczorajszej nocy złodzieje do warsztatu kotlarskiego Walentego Grabowskiego przy ulicy Piotrkowskiej 88, skąd skradli różne narzędzia wartości około 100 zł. Złodzieje zostali spłoszeni i zrezygnowali z pozostałych przedmiotów, które już przygotowali do wyniesienia.

Powiadomiona o tym policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

## CAPITOL Dziś!

Najbardziej melodyjna i najpopularniejsza operetka świata w emocjonującym romansie filmowym

### „Rose Marie”

W rolach głównych:  
JEANETTE MAC DONALD, NELSON EDDY  
Reżyserował W. S. Van DYKE  
Cena miejsce na wszystkie seanse od 54 gr.

# B. więźniowie będą pracować na robotach przy regulacji rzeki Ner

Wczoraj odbyło się posiedzenie kolegium magistrackiego pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, p. Godlewskiego. Na posiedzeniu tym postanowiono wyasygnować 500 zł subsydium dla patronatu nad b. więźniami, który pragnie skierować 160 byłych więźniów na roboty publiczne, prowadzone nad

regulacją rzeki Ner. Subsydium niejaskie przeznaczone jest na częściowe pokrycie kosztów przejazdu b. więźniów z Częstochowy do Łodzi. Więźniowie ci zostaną lada dzień wypuszczeni na wolność i niezwłocznie będą skierowani do pracy.

**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!  
Pocz. o 4-ej

**Jadwiga SMOSARSKA** w arezabawnej komedii  
**JADZIA**

## POWSTANIE HISZPAŃSKIE

na ekranie!



w wielkiej SENSACJI filmowej p. t.

### „BOHATER”

Premjera w niedzielę, dn. 18 b. m. w kinie „EUROPA”

DZIS „WESOLY CZWARTEK”  
Otwarcie w dancingu „Tabarin” podziemnego baru „Arizona”, urządzonego według wzorów zaczerpniętych z najelegantszych tego rodzaju lokali stołic zagranicznych — przyjęte zostało z prawdziwym zadowoleniem przez bywalców „Tabarinu”.  
Zaden hałas, ani tony muzyki nie dochodzą do tego zacisznego kąciaka, gdzie w cieniu wygodnych łóż można znaleźć miły chwiloowy wypoczynek przetnącej życiem górnej sali dancinguwej.  
Poza tym druga atrakcję lokalu stanowi „Złoty Bar”.  
Co wieczór oglądamy w „Tabarinie” pierwszorzędną program artystyczny z udziałem sił zagranicznych i krajowych. Dziś wieczorem specjalnie urozmaicona zabawa — tradycyjny „Wesoly Czwartek”, na który dyrekcja lokalu przygotowała — moc niespodzianek. Poza tym codziennie od godz. 17 do 20 odbywają się podwieczorki taneczne z pełnym programem artystycznym, na które wstęp razem z konsumpcją kosztuje zaledwie zł. 1.20 gr.



# J'accuse prokuratora Skąpskiego

## Oskarżyciel publiczny domaga się ukarania inspektora Noska

Trzeci dzień procesu przeciwko insp. Noskowi rozpoczął się przemówieniem oskarżyciela publicznego, prok. Skąpskiego.

Niecodzienna to sprawa — zaczyna oskarżyciel — niecodzienny stosunek naczelnika urzędu śledczego do Maksa Bornsteina.

**SYLWETKA BORNSTEINA** maluje się jaskrawo w całym procesie. Wyrósł on przecież na gruncie stowarzyszenia, którego działalność polegała na eroryzowaniu ludności żydowskiej. Bornstein był czołowym członkiem i czołowym wykonawcą zleceń swej organizacji. W jej łonie doszło do spięcia na ile konkurencyjnym Bornstein zabija Balbermana, zginała opozycję, a po wyroku uniewinniającym porasta w piórka. Działa teraz samodzielnie, ma silną pozycję w świecie przestępczym. Legitymuje się uniewinnieniem za zabójstwo i stwarza w okół siebie atmosferę nieustraszenia.

Czemu przypisać fakt, że maże bezpiecznie grasować? Dlaczego władze są bezczynne? Dlaczego cały aparat śledczy nie potrafił uniemożliwić Bornsteinowi występnej działalności?

Zdaje się — kontynuuje mówca — że przewód sądowy dał na to odpowiedź. Przyczyna leżała w zażyłości z oskarżonym Noskiem. Przyjaźń z naczelnikiem urzędu śledczego Bornstein umiał zdyskontować. Zdyskontował więc ze szkodą dla społeczeństwa i z zyskiem dla siebie.

### Ochrona „Ślepego Maksa”

**LEKIŻ TO BYŁ STOSUNEK?** Istotnie trudny do pojęcia i usprawiedliwienia. Człowiek na wysokim stanowisku parał się z zawodowym przestępcą, anal fabetą... Naczelnik urzędu śledczego bywa na licznych i wyśławnych przyjęciach, pozostaje w zażyłych stosunkach z kryminalistą...

Bornstein był dobrym kupcem. Zwracał się nawet do żony z pytaniem, czy w ogóle ta kosztowna przyjaźń z inspektorem policji kalkuluje mu się? Czy zyski z tej znajomości nie są zbyt nikłe?

Haniebny stosunek do przestępcy... Odwiedzają się często i w godzinach służbowych i po za godzinami służbowymi. Oskarżony uzewnętrzniał zainteresowanie osobą Bornsteina stoi za jego plecami, strofuje podwładnych, gdy usiłują go zwalczać. Insp. Nosek, dzięki swej władzy i swym wpływom interweniuje na korzyść „Ślepego Maksa”. Dzwoni do kierownika komisariatu i poleca mu jego osobę, nie chce, aby zlikwidowano spełunkę hazardu, na czele której stoi przyjaciel Bornsteina...

Wszystkie te sprawy pokryte są wysokim autorytetem naczelnika urzędu śledczego.

A teraz — ciągnie prokurator

### SPRAWA WITKOWIC.

Policja nie może sobie dać rady z utrzymaniem tam porządku. I oto insp. Nosek posyła do Witkowiec „Ślepego Maksa”. Jego poleca Wolickiemu. Potem interweniuje u kolegów na korzyść „Obronę”, gdzie pod płaszczykiem biura próśb i podaną uprawia się terror. Jasny, wyraźny a jednocześnie obzydliwy stosunek...

Potem sprawa rewizji w „A

drif” i aresztowanie jej właścicieli, bo tak jest na rękę Bornsteinowi, czy jego przyjacielom.

Czy w tych warunkach Bornstein nie był bezpieczny i nie mógł bezpiecznie prowadzić swej występnej akcji?

### Czy był konfidentem?

Spójrzmy teraz — mówi prokurator Skąpski — na wszystkie sprawy oczyma oskarżonego.

Wszystko ma wytłumaczyć jedną rzecz **BORNSTEIN BYŁ KONFIDENTEM.**

Żle się wybrał oskarżony, jeżeli chce nam, doskonale znającym te sprawy, wmówić, że ko rzystał z usług „Ślepego Maksa”, jako konfidenta. Czyż naczelnik urzędu śledczego musi chodzić do mieszkanka swego konfidenta? Musi być na libacjach? Publicznie afiszować się? Czy jest możliwe, aby konfident zapraszał swego zwierzchnika na uroczystość religijną?

To są argumenty śmieszne, niepoważne, nie warto się nad nimi zastanawiać...

Gdzie wreszcie są te sprawy do wykrycia których przyczynił się Bornstein? Gdzie są te sprawy, które upoważniały go do tak swobodnego zachowywania się w urzędzie śledczym?

Może oskarżony chce się bronić tym, że nie wiedział nic o „Ślepy Maksie”? Że mu nie mówiono, nie zwracano uwagi? Przecież dowiedzieliśmy się na rozprawie z ust komendanta Elsessera i nacz. Weyera, że mu zwracali uwagę, że szukali drobnej choćby sprawy, która by pozwoliła wytoczyć Bornsteinowi karny proces.

**„ŚLEPEGO MAKSA” BALI SIĘ** nie tylko ci, którym bezpośrednio groził, ale nawet wywia-

### RZEKAŁ,

że naczelnik przyjmuje prezenty tylko w najlepszych gatunkach, że gniewa się na inne...

Zbierzmy to wszystko, położmy na wierzchu weksel 100 złotych z podpisem insp. Noska, a przyjdziemy do wniosku, że działały tu względy finansowe. Bornstein miał naczelnika urzędu śledczego w kieszeni... Weksel za konfidencję?

### Sprawa anonimów

Z tą sprawą łączy się kwestia anonimów. Insp. Nosek czuł się zobowiązany interweniuować w brudnych sprawach „Ślepego Maksa”. Nadkom Weyer starał się zwalczać Bornsteina, on głównie stawał na drodze jego występkom. Naraził się w ten sposób Bornsteinowi, a co za tym idzie naraził się oskarżonemu. Szli ręką w rękę...

Obrona stara się udowodnić, że insp. Nosek mógł na drodze służbowej

### UNIESZKODLIWIĆ WEYERA.

Ale to nie tak łatwo. Na to nie wystarczy wola naczelnika urzędu. Trzeba mieć argumenty dowody. Gdyby je oskarżony miał, niewątpliwie wykorzystał by je przeciwko kierownikowi wydziału śledczego.

Anonimy pisał Grunis z polecenia Bornsteina, ale kto inspirował, kto dawał informacje?

To, że naczelnik Weyer był w dobrych stosunkach z jednym ze znanych obywateli, istotnie o niczym nie świadczy. O tym mogli wiedzieć wszyscy. Ale przecież tam były zdania żywcem wyjęte z rozmowy prowadzonej między dwiema osobami. Skąd te **INFORMACJE W ANONIMACH?**

## Nie trać otuchy! Nie martw się!

### PAMIĘTAJ, WOLANOW WZBOGACA

Piotrkowska 11 i 72.

dowcy, którzy nie chcieli stać narażać wysokiemu oficerowi policji. Czy w tych warunkach można zarzucać komendzie policji, czy wydziałowi śledczemu bezczynność?

### 4-eh braci Kaszubów

Okazją do zgnicenia Bornsteina była sprawa czterech braci Kaszubów, za którą potem „Ślepy Maks” został skazany na rok więzienia. Ale tu działał oskarżony. Starał się sprawę zatuszować, wzywał strony do siebie, namawiał do polubownego załatwienia, był o wszystkim poinformowany. To jest niezbity dowód, że oskarżony działał na korzyść Bornsteina... Oskarżonemu chodziło o to, aby Bornsteinowi nie spadł włos z głowy...

Insp. Nosek dopuścił się przestępstwa przekroczenia władzy. Czemu się powodował w stosunku do Bornsteina? Przyczynił się do libacji, brał obiady, załatwiał sprawy prywatne. Jakież futra, rękawiczki, w których mówił w śledztwie Grunis **PODOBNO BORNSTEIN NA-**

Skąd o tym wiedział Bornstein? Któż inny pozostawał z nim w kontakcie, jak nie oskarżony?

### Wniosek prok. Skąpskiego

I cel anonimu i jego treść są logicznie uzasadnione. Grunis zeznał, że Bornstein mówił mu iż „naczelnik nie jest zadowolony z treści anonimu”, że „gniewał się i mówił, że wszystko popsute, a już miał Weyera w rękę”.

Nikt inny, tylko Nosek był inspiratorem anonimu — konkluduje oskarżyciel.

Karygodny stosunek — kończy prokurator — i poważne następstwa, jakie za sobą pociągnął, każą mi popierać akt oskarżenia w całej rozciągłości i prosić o surowy wymiar kary. Niechaj oskarżony nie powołuje się na swą chlubną przeszłość. To był jego obowiązek. Jego winą jest tym większa, że dopuścił się przestępstwa w Niepodległej Polsce, a którą walczył. Splamił mundur ofice-

### NA TOALECIE PANI

niezbędne wysokowartościowe preparaty kosmetyczne:

D-ra Lustra

Mięczko „Lityna”

D-ra Lustra

Puder Higieniczny dla cery tłustej

D-ra Lustra

Cleansing Cream

D-ra Lustra

Puder Egzotyczny Roślinny idealny do pielęgnowania cery normalnej i suchej

D-ra Lustra

Krem „Oxa”

oraz inne preparaty do indywidualnego pielęgnowania cery.



## Dr. LUSTRA

PREPARATY LEKARSKO-KOSMETYCZNE

### MIRACULUM

ra policji, wielce poderwał autorytet. Wnoszę o ukaranie

### Zyciorys inspektora Noska

Z kolei zabrakł głos adw. Gajewski, który omawiał wyłącznie zarzuty, dotyczące drugiej części aktu oskarżenia, a mianowicie inspirowania do anonimów.

— Urząd śledczy — zaczyna obrońca — obejmował całe województwo, kilkanaście powiatów i wiele miast, poza 600-tysięczną Łodzią. Ten skomplikowany i trudny teren, o powikłanych stosunkach, powierzone insp. Noskowi, człowiekowi, który swe stanowisko zawdzięczał nie protekcji, czy stunkom, ale ciężkiej pracy od najmłodszych lat. Pracy, której wyraz dają dokumenty, dołączone do sprawy.

**ROZKAZY POCHWALNE** i opinie przełożonych.

### Zasłużony człowiek

W tym miejscu adw. Gajewski cytuje wycinki z broszur, odpisy rozkazów i opinii wysokich dygnitarzy policyjnych i wojskowych, które świadczą o wielkich zasługach insp. Noska w okresie pracy niepodległościowej, pracy w P. O. W., w wojsku, żandarmerii i policji. Dotyczą one okresu od najmłodszych lat, kiedy insp. Nosek uczęszczał jeszcze do szkoły w Łańcucie, aż do chwili przeniesienia na własną prośbę z Łodzi do Lwowa. Okres pracy w policji łódzkiej uwieńczony jest specjalnym rozkazem komendy wojewódzkiej, która stwierdza, że żegna w insp. Nosku

### OFICERA WYJĄTKOWO ZDOLNEGO,

pracowitego i bez zastrzeżeń oddanego służbie.

Czy taki człowiek — zapytuje obrońca — mógł się pontyżić do inspirowania oszczerczych anonimów? Czy mógł popełnić ohydne przestępstwo?

pozbawienie praw obywatelskich i honorowych...

### Zyciorys inspektora Noska

Akt oskarżenia — ciągnie obrońca — mówi, że insp. Nosek miał polecieć napisanie anonimów. Tak mówi świadek Grunis. Ale przecież on sam ma dość powodów, aby zamieszać w tę sprawę osobę wysoko postawioną. Przecież on był oskarżony w poprzednim procesie o pisanie anonimów, on się tłumaczył z tego zarzutu...

### Nielcelowe anonimy

Komendant Elsesser wskazał na trzy momenty, które każą przypuszczać, że insp. Nosek inspirował oszczerczostwa: stosunek nacz. Weyera do pewnego obywatela w Łodzi, sprawę handlarzy ryb i sprawę tapczanu. Pierwsza sprawa została wyjaśniona: mógł o niej każdy wiedzieć. Tak samo trzecia: ustalono, że p. Weyer tylko zamawiał tapczan. Pozostaje sprawa handlarzy ryb. Świadek Weyer sam przyznał, że

### BYŁO DOCHODZENIE.

byli świadkow'e, którzy mówili, iż słyszeli wersje, że ktoś dał wal nadkom. Weyerowi łapówki. A więc anonim nie zawierał nic nowego, ani sensacyjnego ani tajemniczego. Mówił o sprawach, o których wszyscy wiedzieli. Anonim w tych warunkach miał się z celem, bowiem nikogo o niczym nowym nie za-wiadamiał.

Jeżeli teraz — konkluduje adw. Gajewski — na jednej szali położymy zainteresowanie Grunisa i mylnie wnioski insp. Niedzielskiego, a z drugiej nieskazitelną przeszłość oskarżonego, która wyklucza haniebny czyn pisania, czy inspirowania oszczerczostwa, waga przechyli się na korzyść insp. Noska.

### PROSZE O UNIEWINNENIE.

(Dalszy ciąg na str. nast.)



# „Proszę o uniewinnienie i rehabilitację”

## Adw. Aschenbrenner świetnym przemówieniem podważa gmach aktu oskarżenia

Następnie przewodniczący udziela głosu adw. Aschenbrennerowi.

Przystępuję do obrony w tej sprawie — zaczyna obrońca — z pewną obawą. Z obawą, że atmosfera stworzona przez przemówienie pana prokuratora zaciąży na całokształcie procesu. Ale wiem, że sąd opiera się tylko na materiale dowodowym i tylko dowodami operuje.

W tej sprawie jest **MOC PARADOKSÓW.**

Pierwszym z nich jest to, że w minionym procesie „Ślepego Maksa” toczył się właściwie proces przeciwko insp. Noskowi o jego moralny czy nie moralny, właściwy czy nie właściwy stosunek do Bornsteina. I odwrotnie. W tej sprawie, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł insp. Nosek, rozpatruje się sprawę „Ślepego Maksa”, „din-tojrzysty”, terorysty, wodza „unterweltu”. Ciągłe mówi się o Maksie. Drugi paradoks — to fakt, że przecież do tej chwili, siedzący na ławie oskarżonych jest inspektorem policji, inspektorem Noskiem, a nie Noskiem, jak to się wszędzie czyta. Przełożeni mówią o nim jak najlepiej, stwierdzają zgodnie, że to jest znakomity officer policji, a przechodzą pod władni i wydają jak najgorszą opinię, nie znajdują w jego działalności nic dobrego i właściwego. Podwładni mówią o jego życiu, uważają za stosowne krytykować postępowanie czy ustosunkowanie mówią o restauracjach, wódce. Czy to jest właściwe miejsce po temu? A jeżeli tak, to któż ma większą wiarygodność, czy podwładni, którzy z tych czy innych względów czuli się dotknięci, czy przełożeni, którzy wydają dobrą opinię?

### Charakterystyka świadków

I jeszcze jeden paradoks. **NA ŁAWIE OSKARŻONYCH** zasiadł inspektor policji, jeden z czterestu inspektorów w Polsce, wychowawca olbrzymiej rzeszy wywiadowców, specjalista służby śledczej, której poświęcił całe życie. A kto o nim wydaje opinie? Czy ci wywiadowcy, którzy z nim pracowali, którzy spędzali z nim bezsenne noce i narażali życie? Nie. Zezna je wożny wydział śledczego...

Nie mam zamiaru i proszę mnie nie podejrzewać, że będę tu stawał w obronie „Ślepego Maksa”. Przeciwnie. Stanowczo się od niego odcinam, jak to zrobił insp. Nosek, gdy dowiedział się, że Bornstein został skazany przez sąd. Zgłaszam desinteressement w sprawie „Ślepego Maksa”, ale muszę jedno stwierdzić: w stosunku do jego osoby operuje się przesadą.

**GDZIEŻ TU JEST „UNTERWELT”**

skoro działanie dotyczyło kupców, gdzie „din-tojra” skoro znowu w grę wchodzi kupcy? Stwierdzam, że Maks Bornstein był przestępcą, ale nie kierownikiem świata podziemnego, że wy muszał pieniądze, ale nie był te-

rorystą. To wszystko przesada. Nie był karany ani notowany w kartotekach, mógł być osobnikiem o niskiej etyce, ale nie miał piętna przestępcy, wyrzytego wyrokiem sądowym. Gdyby po sprawie „Ślepego Maksa” ustalono kontaktowanie się oskarżonego z nim, zarzuty mogłyby być słuszne. Przecież insp. Nosek nie szukał w nim kryształowego charakteru. Pan prokurator — ciągnie dalej obrońca — operował trzema zarzutami. Dwoma oficjalnymi, wymienionymi w akcie oskarżenia i jednym nieoficjalnym: czy stosunek insp. Noska do Maksa był właściwy?

### Galgan chwali się

Proszę sądu. Czy ktoś może odpowiadać za to, że jakiś **GALGAN CHWALIŁ SIĘ** znajomością z nim? Czy to można uznać za winę? Czy komukolwiek przyjdzie na myśl posądzać kogoś z sądu o to, że jakiś lajdak korzysta z wyroku uniewinniającego dla celów przestępczych? W ten sposób nie można tworzyć argumentów winy. Stosunek insp. Noska do Bornsteina to prywatna jego sprawa i ewentualnie sprawa jego przełożonych, a nie nasza i podwładnych. To jest metoda Wolterowska. **Bryzgać, bryzgać błotem.** Błoto wyschnie, opadnie, ale plama zostanie...

Teraz sprawa bardzo ważna. Akt oskarżenia mówi, że za sprawę Kaszubów Bornstein został skazany na rok więzienia. Ale dlaczego ten sam akt oskarżenia nie mówi, że w sądzie apelacyjnym Bornstein właśnie z tego zarzutu

**ZOSTAŁ UNIEWINNIONY?** Mogłem w swoim czasie założyć sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia i sądzić, że obalilibym go. Ale nie chciałem. My nie chcemy uciekać przed sprawiedliwością. Chcemy stwierdzić, że tu działa plotka. Plotka, która jak huragan, zabrała ze sobą osobę oskarżoną...

Jest zarzut — ciągnie dalej adw. Aschenbrenner — że insp. Nosek posłał do Witkowie Bornsteina. To cóż z tego? Czy nie miał prawa? Czy nie wolno mu było wierzyć, że właśnie on dobrze załatwi tę sprawę? A interwencja w sprawie „Obrony”? Interweniować wolno, a przecież nie ustalono, aby insp. Nosek wy muszał coś, nakłaniał kogoś do zmiany decyzji czy opinii. W sprawie „Atlantico” nie interweniował wogóle insp. Nosek, tylko adw. Chomicz. Czy i on miał coś wspólnego ze „Ślepym Maksem”?

### Cuda z wekslem

Podwładni mówili **O HERBATCE, O PRZYJĘCIACH**

w godzinach urzędowych itp. Ale

**ZŁOTY BAR „TABARIN” ARIZONA-BAR**

Dziś tradycyjny „Wesoły Czwartek” Występy artystyczne. Moc atrakcji i niespodzianek.

trzeba pamiętać, że insp. Nosek nie miał godzin urzędowych. On mógł pracować całą noc, a po tym spać w dzień. Jego nie dotyczyły godziny 8 — 12 czy inne, bo on często pracował wówczas, gdy inni spali...

Wreszcie sprawa weksla. Są kombinacje, trafne czy nie trafne, że pożyczyl, dał, zastawił. Ale jakie są dowody? Zeznanie insp. Noska i zeznanie Bornsteina. Pierwszy nie pamięta, drugi twierdzi, że otrzymał do zdyskontowania. To wszystko. Weksel został przedarty. Dobrze, ale kto przedarł? Przecież insp. Nosek był wówczas poza Łodzią, „Ślepy Maks” w więzieniu, a weksel w szufladzie kierownika wydziału śledczego pod kluczem. W jakiż to metafizyczny sposób weksel został przedarty?

Z argumentami można walczyć, ale nad podobnymi insynuacjami można tylko ubolewać.

Po przerwie obiadowej przemawia w dalszym ciągu adwokat Aschenbrenner.

Drugą część jego przemówienia, którym, jak taranem rozbijał gmach wzniesiony przez akt oskarżenia, poświęcona była wyłącznie najważniejszej w tej sprawie kwestii a mianowicie obaleniu zarzutu, że inspektor Nosek działał w chęci zysku i że szkoda dla interesów państwa tych i osób prywatnych.

### Kwalifikacja czynu

Według aktu oskarżenia — mówi obrońca — insp. Nosek odpowiada za

**DWA ZASADNICZE CZYNY:**  
1) za to, że w drugiej połowie kwietnia roku 1932, jako urzędnik w celu osiągnięcia korzyści materialnych nie spowodował dochodzenia karnego przeciwko Bornsteinowi, mimo, że wiedział o groźbach jego w sprawie Kaszubów.

Żeby odpowiedzieć na to — mówi adw. Aschenbrenner — trzeba sprawę rozważyć pod względem merytorycznym i prawnym.

Zacznijmy po kolei. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zeznania świadków, powołanych na okoliczności związane ze sprawą Kaszubów, to zobaczymy charakterystyczną rzecz, a mianowicie, że zeznania św. Birnbauma pokrywają się całkowicie z zeznaniami św. Wojdyślawskiego, który był wybrany przez klójących się ze sobą braci Kaszubów na sędziego polubownego w ich sporze.

Zeznają oni: „Spotkałem przy padkowo insp. Noska i opowiedziałem mu o sporze, jaki panuje w rodzinie Kaszubów. Inspektor Nosek oświadczył, że **NALÉŻY ZŁOŻYĆ ODPOWIEDZIE NIE ZAMELDOWANIE** w urzędzie śledczym, jeśli chce się sprawie nadać urzędowy bieg”.

### Mylna interpretacja ustawy

Pan prokurator w tej radzie dopatrywał się tego, co prawodawca nazwał „bezczynością władzy” ale niestety, pan prokurator zupełnie mylnie interpretował myśl prawodawcy. Ustawa z roku 1903, która wówczas obowiązywała, a nie zapominajmy, że to był rok 1932, a więc dopiero okres prac nad kodyfikacją kodeksu — ustawa z roku 1903 w paragrafie 507 wyraźnie mówiła, że

**NIE MOŻNA WDRAŻAĆ DOCHODZENIA**

policyjnego bez uprzednio złożonego formalnego zameldowania czy doniesienia.

Pan prokurator doszukując się w tym postępowaniu insp. Noska przestępstwa, zakwalifikował je art. 286 według nowego kodeksu, a paragraf ten odpowiada par. 639 kodeksu starego.

Idźmy dalej. Co zrobił Nosek, jak do niego przyszedł Kaszubowie? Obojętne to jest, czy przyszedli do niego sami, czy ich wezwał. Dajmy na to, że wezwał ich do siebie. A więc wezwał i poinformował się u nich, chcąc znać całokształt sprawy i chcąc wiedzieć, jaką rolę odgrywa w tym jego konfident. Nie żaden Maks Bornstein, ale jego konfident. Na ten temat

**KASZUBOWIE SĄ ZGODNI** w swych zeznaniach. Wszyscy jednogłośnie powiedzieli, że chodziło o sąd polubowny, o sprawę cywilną.

Hersz Lajb Kaszub powiedział: „Rozmawiałem o tym raz z panem inspektorem. Powiedział mi wówczas, że nie może każdego z członków sądu polubownego pilnować na ulicy, ani przydzielać mu straży przybocznej. (Maks miał grozić przewodniczącemu sądu polubownego Wojdyślawskiemu, reprezentującemu interesy dwóch braci Kaszubów. Przep. Red.)

### Rady insp. Noska

Kiedy powiedziałem panu inspektorowi, że Maks wziął 800 zł., pan inspektor odpowiedział: — **To on musi je oddać.** Inspektor Nosek poradził nam, żebyśmy się pogodzili między sobą bez sądu polubownego”.

I czyż można — mówi adw. Aschenbrenner — po odczytaniu zeznań św. Kaszuba — doszukiwać się tu jakiejś winy pana Noska? Czyż można w tej radzie doszukiwać się

**DZIAŁANIA NA SZKODĘ interesów państwa?**

Te wszystkie przytoczone tu zeznania Kaszubów dotyczą sprawy, kiedy na ławie oskarżonych siedział „Ślepy Maks”.

A teraz w tej sprawie. W dniu 25 maja 1936 roku badany w śledztwie Kaszub powiedział: „Pan inspektor Nosek zwrócił się do nas i powiedział, że jest

dokładnie poinformowany o wszystkim i radził nam sprawy te załatwić między sobą bez klótni”.

To samo zeznanie złożył Kaszub na obecnej rozprawie. Dlaczego się pan prokurator w tym doszukuje przestępstwa, dlaczego dedukuje, że — musiał mu o sprawie Kaszubów powiedzieć Maks, kiedy inny świadek Birnbaum wyraźnie tu powiedział, że on sam opowiedział inspektorowi Noskowi o sporze Kaszubów.

### Nie było dowodów przeciw Maksowi

Drugi Kaszub, który tu zeznał, powiedział już wyraźnie, a mianowicie, że inspektor Nosek poradził mu załatwić tę sprawę **BEZ POŚREDNICTWA OBCYCH,**

a więc odradza powierzenie sprawy Maksowi. Na wiadomość o tym, że Maks teroryzuje Wojdyślawskiego, inspektor Nosek od powiedział, że nie ma na to konkretnych dowodów ani zameldowania ze strony czy to Wojdyślawskiego czy też Kaszubów, a więc nie może wszcząć żadnych kroków przeciwko Maksowi.

Trzeci Kaszub, Kalman, powiedział, iż inspektor Nosek na wiadomość, że posługują się Maks, wyraził się: „To wstyd, żeby tak poważna firma posługiwała się takim człowiekiem”.

Wynika z tych słów jasno i niezbicie, że Nosek nie tylko że nie protegował i udzielał poparcia Maksowi, ale wręcz przeciwnie

**OSTRZEGAŁ KASZUBÓW** przed jego interwencją w tej sprawie i radził im się pogodzić między sobą.

Przy korowodach z Kaszubami był przez cały czas obecny sekretarz Żurawski. On kontaktował się zarówno jak Stefankiewicz ze „Ślepym Maksem”, był przy rozmowach z Kaszubami, a przecież nie siedzi na ławie oskarżonych. Dziwne jest, że pan prokurator nie pomyślał o tym, żeby w czasie śledztwa przesłuchać go; zjawiał się dopiero tu powołany przez obronę.

### Kaszubowie nie wnieśli zażalenia

Podczas bytności Kaszubów u insp. Noska, ten, jak już wzmiankowałem, poradził załatwić sprawę polubownie. Kaszubowie po tej rozmowie nie zjawili się więcej, nie wnieśli żadnego zażalenia, nie prosili o wszczęcie śledztwa. Insp. Nosek miał pełne prawo myśleć, że sprawa jest załatwiona tak, jak Kaszubom poradził. Jeżeli chodzi o kwalifikacje prawne, to pan prokurator podciągnął sprawę Noska pod drugą część art. 286. Zachodzi pytanie, czy sprawa z kwietnia 1932 r. może podlegać skodyfikowanemu kodeksowi, czy też powinna być rozpatrywana według ustawy z roku 1903. Ja nie mówię dla tego o tym, by złągodzić kwalifikacje prawne, ale jedynie z obo-

(Dokończenie na str. następnej).

# KRÓL KOBIET

(„WIELKI ZIEGFELD”)

biały kruk kinematografii idzie zwycięskim pochodem po przez stolicę świata **do Łodzi.**

Codz. od 5—8 pp. podwieczorki taneczne z pełnym programem. — Wstęp wraz z konsumpcją 120



# „Proszę o uniewinnienie i rehabilitację”

(Dokończenie)

wiązku zwrócić muszę na to uwagę. Jeżeli weźmiemy art. 639 K. K. to dzieli się on na 4 części.

**KWALIFIKACJA PRAWNA**, według zdania p. prokuratora, odpowiada w pewnej mierze trzeciej części tego paragrafu, a właściwie podciąga się pod czwartą. Za wykroczenie z art. 639 cz. III prawodawca przewiduje od roku do 3 lat więzienia, natomiast za wykroczenie z części czwartej tego artykułu, przewidziana jest kara od roku do 6-ciu.

## Dlaczego tak późno?

Jeżeli staniemy na stanowisku, że rzekome przestępstwo popełnione było w roku 1932, ciekawe bardzo jest dlaczego wdrożenie postępowania nastąpiło dopiero 16 maja 1935 roku? Jestem zupełnie pewien, że gdyby czyn Noska był naprawdę przestępczy, to nie trzeba byłoby czekać trzech lat na wdrożenie dochodzenia, a sprawa wypływałaby na światło dzienne o wiele wcześniej.

Był moment, że chcieliśmy wnieść sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia i kwalifikacji czy nu — sprzeciw, który byłby z całą pewnością skuteczny — zaniechaliśmy jednak tego, ponieważ chcieliśmy.

**BY SPRAWIEDLIWOŚĆ NAPRAWIŁA ZATRYUMFOWAŁA.** Skoro p. prokurator opracował akt oskarżenia, stojąc na platformie II cz. art. 286, który wyraźnie mówi o zysku materialnym i o szkodzie, wyrządzonej państwu, to trzeba tu na sali sądowej wykazać, że ten zysk materialny był przez oskarżonego czerpany i, że ten oskarżony wyrządził państwu szkodę. I tu mamy do czynienia z niezwykle ciekawą rzeczą, która całkowicie rehabilituje pana oskarżonego. Akt oskarżenia nie zarzuca mu żadnych innych momentów czerpania zysków, jak tylko wyłącznie sprawę Kaszubów. Ale czy w sprawie Kaszubów był ktoś pokrzywdzony? Czy ktoś z Kaszubów, a było ich czterech, powiedział coś o tej krzywdzie, skarżył się na coś? Nie.

## Kolacje, wycieczka, a, weksel

Wentylowano tu kwestię kolacji, weksli, ale w tej konkretnej sprawie, nikt nie konkretnie nie powiedział. Zarzucono mi, że chodził na przyjęcia. W tym nie ma nic złego. Świadkowie dalsi zeznali, że przyjmował u siebie, a więc się rewaniował, więc nie ma mowy o zysku.

## MOŻE JEGO REWANŻ BYŁ KOSZTOWNIEJSZY...

Mówiono tu o wycieczkach, na które jeździł. To się zdarzyło tylko jeden raz i też przypadkowo. Mówiono, że się posługiwał Makssem, który mu załatwiał prywatne sprawy. To chyba każde mu wolno. Z tego wszystkiego wypływa jeden prosty wniosek, że nie ma mowy o żadnej krzywdzie i nie może być mowy o czerpaniu zysków ze sprawy Kaszubów.

A choćby tak często poruszano tu sprawę weksla, który znalazł się w biurku „Ślepego Maksa”, weksel wystawiony przez insp. Noska. Zgadza się. Ale przecież weksel ten był wystawiony w listopadzie, płatny w grudniu, a sprawa Kaszubów była w kwietniu, a więc 8 miesięcy przed wystawieniem weksla.

A Grunis? Zeznał on, że przy niósł paczkę insp. Noskowi, na krótko przed jego wyjazdem

z Łodzi, a więc nie w kwietniu 1932 roku, ale dużo później. A kto to jest wogóle Grunis? Osobnik kilkakrotnie karany za rozmaite przestępstwa, któremu teraz nie wiadomo dzięki jakim sprzyjającym okolicznościom, wystawiono paszport zagraniczny, umożliwiający mu wyjazd do Paryża właśnie z żoną „Ślepego Maksa”. Zgodziliśmy się tutaj na odczytanie jego zeznań. Choć mogliśmy się nie zgodzić. Był powód do odroczenia sprawy z art. 68, ale powtarzam, chcieliśmy, by sprawa poszła, by w jej toku wyjaśniły się wszystkie zarzuty, którymi niesłusznie został obarczony insp. Nosek.

## Tylko jeden zarzut

A teraz sprawa najważniejsza. Pan prokurator zarzuca Noskowi czerpanie zysków przez protegowanie Maksa w konkretnym wypadku sporu Kaszubów. Zaznaczam, że w całym akcie oskarżenia jest to jedyny wypadek, kiedy się panu Noskowi coś podobnego zarzuca. Za szereg przestępstw „Ślepy Maks” został skazany na więzienie w łódzkim sądzie okręgowym. Ale sąd apelacyjny, który w dniu 30 grudnia 1935 r. rozpatrywał w apelacji sprawę Maksa i który w kilkudziesięciu wypadkach wyrok pierwszej instancji zatwierdził — od zarzutu teroryzowania Kaszubów

## UWOLNIŁ GO CAŁKOWICIE, nie wchodząc wcale w meritum sprawy.

Sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że nie można tak długo sprawy tej poruszać, aż Kaszubowie nie wniosą oficjalnego zameldowania.

Pan prokurator nie o tym nie wspominał, choć doskonale wie, że o tym i choć odpowiednie akta u siebie miał. I dlatego też powtarzam raz jeszcze, że w sprawie Kaszubów nie miała prawa wkraczać policja, nie miał prawa tego p. prokurator i nie ma prawa tego sąd. Gdyby Kaszubowie odpowiednio zameldowali, zgłosili, a Nosek zameldowanie to ukrył, lub też umyślnie przeciągał jego załatwienie, wówczas byłby winnym, ale w wypadku, gdy zameldowania tego nie było, wszelki krok prawny ze strony Noska stałby się bezprawem. A co zrobili Kaszubowie? Zameldowania nie wnieśli. Posłali adwokata.

## Lwu w paszczę...

A dalej — jeżeli stanąć na stanowisku, na którym stoi p. prokurator, który twierdzi, że Nosek był protektorem Maksa, że o tym wiedziało całe miasto, to jak wyobrazić sobie można fakt, że

## KASZUBOWIE POSZLI WŁASNIE DO NOSKA,

a nie do Weyera? Przecież gdyby stan faktyczny był taki, jak go przedstawić chce p. prokurator, to trudno posądzać Kaszubów o taką głupotę, by szli lwu w paszczę. I dlatego też proszę wysoki sąd, by przyjął do wiadomości to, co o wypadku tym mówi sąd apelacyjny, by przyjął do wiadomości fakt niezłożenia zameldowania i fakt, że Nosek nie miał prawa wkraczać. Muszę tu jeszcze na marginesie całej sprawy dodać, że p. Nosek jest w ostatnim czasie obiektem specjalnej nagonki. Każdy kto chce, szarpie jego nazwisko. Trudno wyobrazić sobie męki, które przeżywa ten człowiek,

będący niegdyś luminarzem, wzorem policjanta, a **DZIŚ SZCZUTY I SZARPANY.**

## Częściowa satysfakcja

Sąd apelacyjny, uznając niewinę Bornsteina w wypadku Kaszubów i uchylając wyrok sądu łódzkiego, dał insp. Noskowi częściową satysfakcję. Mam nadzieję, że sąd łódzki zgodzi się z punktem widzenia apelacji warszawskiej i stanie na tym samym stanowisku, że póki Kaszubowie nie przejawili woli ukarania Bornsteina, przez złożenie odpowiedniego zameldowania, póty insp. Nosek, w myśl ustawy, nie miał prawa urzędowo przeciwko niemu wkraczać. Będzie to wówczas równoznaczne z całkowitym odpadnięciem zarzutu, który prawodawca nazwał bezczynnością władzy. Mam nadzieję, że argument w postaci wyroku II instancji będzie dla wysokiego sądu przekonywający zarówno pod względem tym, o którym przed chwilą mówiłem, jak i pod względem całkowitego obalenia zarzutu czerpania zysków materialnych ze sprawy, którą sąd drugiej instancji uznał za niebyłą.

## Wnioski o anonimie

Po krótkiej przerwie adw. Aschenbrenner kontynuuje swe przemówienie.

— Muszę teraz przejść do drugiej kwestii, objętej aktem oskarżenia, t. j. do anonimów. I tu muszę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Akt oskarżenia załatwia sprawę anonimów dosyć prosto. Mówi, że w okresie do listopada 1933 oskarżony nakłonił Maksa Bornsteina **DO OSZCZERCZYCH ANONIMÓW.**

W lakonicznym uzasadnieniu czytamy dalej, że zasądzony Grunis i Bornstein na rozprawie w roku 1935 przyznali się do pisania anonimów. To jest wszystko. Jako dowód podaje prokurator, że oskarżenie znajduje potwierdzenie w słowach Bornsteina, który rzekomo skarżył się Grunisowi, że insp. Nosek nie jest zadowolony z treści anonimów. Z tego wysnuto wniosek, że „nie ulega wątpliwości, że insp. Nosek inspirował oszczerstwa”. W genezie donosu przeciwko kom. Weyerowi podano znów, że dochodzenie w tej sprawie toczyło się w gronie tylko kilku osób, między którymi był oskarżony, insp. Torwiński, komendant miasta i pan starosta. I znów z tego wyciągnięto wniosek, że insp. Nosek inspirował anonim. Czy to prawda? Czy ktoś zadał sobie trud, aby udowodnić ten zarzut? Dlaczego właśnie insp. Nosek? Przecież przesłuchany w tej sprawie **AUTOR ANONIMU — BORNSTEIN, ZAPRZECZYŁ.**

## Kiedy wpłynął anonim

A cóż dał przewód sądowy? Czy ustalono przynajmniej, kiedy anonim był napisany? Nie. Natomiast stwierdzić muszę, że nie w okresie do listopada 1933 roku, jak to głosi akt oskarżenia, ani w listopadzie, lecz co najwyżej w grudniu. Jeżeliby uznać, że był napisany w listopadzie, to nie można dać wiary zeznaniom świadków, a między

innymi komendantowi Torwińskiemu, który oświadczył przecie, że anonim otrzymał w grudniu. Inny jeszcze moment wskazuje na ustępie anonimowi czytamy: **„WOBEĆ ZBLIŻANIA SIĘ ŚWIAT...”**

Jasne jest, że nikt nie będzie w listopadzie pisał o świętach, które są w grudniu, że się już zbliżają. Zresztą św. Weyer mówił sam, że anonim wpłynął już po samooskarżeniu się i po dochodzeniu, a więc niewątpliwie w grudniu a nie wcześniej.

A teraz argumenty. W motywach wyroku z dnia 16 maja 1935 r. czytamy, iż Grunis pisał donosy pod dyktando Bornsteina, który miał dostateczne powody, żeby czuć **NIENAWIŚĆ DO NADKOM. WEYERA.**

Czy ktoś dał podstawy do twierdzenia, że i insp. Nosek miał takie powody? Przecież do ostatniej chwili nie było nienawiści między oskarżonym a Weyerem?

## Podważanie zeznań

Nie wiem, czy świadek komendant Elsesser powiedział tutaj prawdę, że był u pana prokuratora i zreferował mu całą sprawę. Zbyt wysoko cenię sąd i prokuraturę, żeby uwierzyć, że pan prokurator kazał wstrzymać rewizję do wyjazdu insp. Noska z Łodzi. Nie było w moim charakterze obrażać świadków, ale muszę stwierdzić, że tu powiedziano świadomie nieprawdę. Pan prokurator nie mógł tak powiedzieć. Mógł przecież **ZAWIESIĆ W URZĘDOWANIU INSP. NOSKA...**

Jakież są podstawy do twierdzenia, że insp. Nosek inspirował anonim?

Najpierw zdanie o przyjaźni św. Weyera z pewnym obywatelem. Ale tu ustalono, że przyjaźń ta była notorycznie znana, zresztą nie było nic złego w tej szlachetnej przyjaźni dwojga ludzi. Cóż mógł zyskać insp. Nosek pisząc o niej w anonimie? **Oczywiście nie.**

## Afera rybna

O handlarzach ryb, jak to stwierdzono, w ogóle nie mówiło się na poufnej konferencji. A zresztą na podstawie akt łatwo stwierdzić, że w tej sprawie przesłuchiowano kilkunastu świadków, handlarzy ryb, przy czym jeden z nich wyraźnie powiedział, że już od roku kur sują

## POGŁOSKI O RZEKOMYCH ŁAPÓWKACH,

jakie pobierał miał nadkom Weyer i kom. Stabholz. Skoro więc od roku mówiono, a handlarzy przesłuchiowano, musieli wiedzieć o tym wszyscy. Nie wątpliwie handlarze mówili z sobą na ten temat, a Bornstein który się w tym środowisku obracał, też o tym słyszał. Do tego nie potrzebne mu były informacje Noska.

O kanapie nie ma co mówić. Nie było nic złego w takim, że nadkom Weyer zamówił kanapę, czy polecił staroście tapicerę i już w żadnym wypadku nikt chyba nie będzie przypuszczał, że inspektor policji z pełnymi kwalifikacjami będzie o takiej drobnostce chciał pisać anonim. Tylko dlatego, że wy-

**Soir de Paris**  
PERFUMY  
WODA TOALETOWA  
PUDRY  
**Soir de Paris**  
Parfumerie BOURJOIS Paryż  
**BOURJOIS**

soko poważam sąd i prokuraturę. **MUSZĘ POWAŻNIE MÓWIĆ O TYM NIEPOWAŻNYM INCYDENCIE.**

Reasumując — stwierdza o brońca — nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że insp. Nosek pisał anonim lub je inspirował.

## „Nie chodzi nam o łaskę”...

A teraz sprawa dokumentów, dotyczących przeszłości oskarżonego, a dołączonych do akt sprawy. Zostaliśmy zeznani. Nam nie chodzi o chwalebienie się, czy szczycenie przeszłością. Dostaliśmy te dokumenty od oskarżonego na wyrażoną naszą prośbę. Nie chodzi nam o łaskę, czy sentyment. Chcemy tylko dać sądowi możliwość zorientowania się w całości materiału, dotyczącego osoby oskarżonego insp. Noska, chcemy, aby sąd zorientował się komu dać wiarę.

## Uznanie przełożonych

Spodziewałem się — kontynuuje mówca, — że padną tu zarzuty, że insp. Nosek wziął złotówkę, dziesięć złotych, tysiąc...

## JĄ ZNAM INSP. NOSKA Z ŁAWY SZKOLNEJ.

Nie wierzę, po stokroć nie wierzę, aby ten człowiek, którego za wólv stawialiśmy, ten kryształowy charakter mógł się poniżyć w ten sposób. Nie wierzę i mam nadzieję, że sąd nie uwierzy...

Jeżeli z jednej strony staje dwóch ludzi, podwładnych oskarżonego, którzy nie znajdują w tym człowieku ani jednego jasnego momentu, którzy nie powiedzieli ani jednego dobrego słowa pod jego adresem a z drugiej strony słyszymy jakże szlachetne i pełne uznania słowa przełożonych: komendanta Torwińskiego i insp. Złotowskiego, to dla nas wszystkich, którzy cenimy jeszcze uczucie przyjaźni, jasne staje się kulisy sprawy.

## WNOSZĘ O CAŁKOWITE UNIEWINNIE NIE INSP. NOSKA I MORALNĄ REHABILITACJĘ DLA NIEGO.

Po przemówieniu adw. Aschenbrennera, sąd zarządził przerwę do dziś do godz. 9-rano.

Spodziewana jest replika prokuratora, poczem ostatnie słowo oskarżonego i wyrok

Zwiedzajcie **RADIOWĄ** ALFA-RADIO **RIALTO** — PRZEJAZD 1. — Wjście bezpłatne

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25 | Ostatnie występy teatru „Młoda Scena” (Teatr Młodych) **„Sumche Płachia”** Jutro, w piątek „Missisipi” Ceny niższe



# Nowa fabryka sztucznego jedwabiu w Polsce

Buduje ją przemysł włókienniczy i zagraniczne koncerny kosztem 10 milionów złotych

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny“, we wtorek odbyło się posiedzenie zarządu związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim.

Posiedzenie, któremu przewodniczył sen. Al. Heiman - Jarceki, poświęcone było, jak już donosiliśmy, w przeważającej mierze niezwykle doniosłej dla przyszłości polskiej gospodarki włókienniczej sprawie

## KOTONIZACJI LNU I KONOPI.

Po wysłuchaniu referatu przewodniczącego komisji kotonizacyjnej, p. Gustawa Geyera, zarząd stwierdził z żalem, że opóźniona dostawa z plantacji słomy konopnej, która po wstępnym przerobieniu w Zakładach Zyrardowskich miała być 15 października rb. dostarczona przedmiotom łódzkim do eksperymentów kotonizacyjnych, spowodowała konieczność opóźnienia wszczętej akcji badawczej. Zarząd wyraził nadzieję, że na 1 grudnia r. b. komisja kotonizacyjna otrzyma od wszystkich zainteresowanych członków techniczne i kalkulacyjne wyniki prac poszczególnych zakładów pod postacią przędzy i tkanin, wyprodukowanych przy udziale kotoniny konopnej i lnianej.

Zarząd upoważnił też prezydium do natychmiastowego zadeklarowania wobec rządu gotowości zrzeszonych w związku zakładów przemysłu bawełnianego **SPINANSOWANIA — EWENTUALNIE WSPÓŁ Z ROLNICZYM, T. ZN. PLANTATORAMI KONOPI — SPOŁKI AKCYJNEJ,**

która by zamknęła okres laboratoryjnych dociekań i przystąpiła

## DO PRODUKCJI KOTONINY NA ZASADACH FABRYCZNYCH

według metody, uznanej za najlepszą technicznie i najdogodniejszą w sensie kalkulacyjnym.

Forsowanie przerobu włókien roślinnych pochodzenia krajowego uznał zarząd związku za jedną część nakreślonego programu, którego uzupełnieniem będzie prowadzona równoległa akcja

## WZMOŻENIA SPOŻYCIA WŁÓKNIEN SYNTETYCZNYCH.

W sensie technologicznym najbardziej zaawansowaną częścią tego problemu jest sprawa

wzmożenia konsumpcji tetry. Pod względem kalkulacyjnym sprawa tetry przedstawia się — zdaniem zarządu związku — inaczej, niż sprawa kotoniny: realny postęp obu zagadnień zależy od obniżenia cen tetry wzgl. kotoniny do poziomu cen tych gatunków bawełny, które mają zastąpić. Skoro zaś tak daleko idące obniżenie cen tetry przy dzisiejszych rozmiarach jej produkcji w Polsce jest mało prawdopodobne, zarząd zdecydował się

## URUCHOMIĆ W POLSCE WYSIŁKIEM ZRZESZONEGO PRZEMYSŁU JESZCZE JEDNĄ FABRYKĘ PRZĘDZIWA

## SZTUCZNO - JEDWABNEGO.

Dla realizacji tej uchwały wyłoniona została komisja, której po leono z jednej strony utworzenie w obrębie przemysłu włókienniczego grupy, skłonnej ulokować niezbędne środki w produkcji sztuczno - jedwabnej, a z drugiej strony nawiązanie

## KONTAKTU Z DWOMA ZAGRAJNICZNYMI KONCERNAMI SZTUCZNO - JEDWABNYMI, interesującymi się oddawna sprawą tetry w Polsce.

## Koszta budowy nowej fabryki przędzy sztuczno - jedwabnej wyniosły około DZIESIĘCIU MILIONÓW ZŁOTYCH.

# Dalszy spadek papierów

Tylko walory dolarowe zwyżkowały

Dzień wczorajszy na rynku walorów upłynął pod znakiem dalszego spadku kursu papierów wartościowych.

Oświadczenie rządu o utrzymaniu stałości waluty powstrzymało publiczność od zakupywania papierów, które zdaniem sfer giełdowych, po ostatniej zwyżce, osiągnęły „przyzwoity“ kurs. Brak kupujących przyczynił się przeto do dalszego spadku kursów, co szczególnie się uwidatniało przy stabilizacyjnej i inwestycyjnej. Papiery dolarowe miały tendencję mocniejszą, zaś złotowe — słabszą. Tran-

zakcje na łódzkim rynku walorów zawierano po kursach następujących: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna na kupno 49,50, sprzedaż 50, 4 proc. prem. pożyczka dolarowa kupno 49, sprzedaż 49,50, 6 proc. pożyczka dolarowa kupno 75,50, sprzedaż 76,50, 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. kupno 63,50, sprzedaż 64, 3 proc. pożycz. inwest. II em. kupno 64,50, sprzedaż 65, 5 proc. pożyczka konwersyjna kupno 52, sprzedaż 47 — 48, listy zastawne m. Łodzi X K. kupno 48, sprzedaż 48,50.

W stosunku do dnia ubiegłego

stabilizacyjna obniżyła się o 200 pkt., dolarówka o 100 pkt., 6 proc. dolarowa o 200 pkt., inwest. I em. o 200 pkt., II em. o 150 pkt., konwersyjna o 50 pkt., konsolidacyjna o 150 pkt., listy zastawne utrzymały się na poprzednim poziomie.

Nastroje te udzieliły się rynkowi akcyjnemu, gdzie najpopularniejsza akcja Bank Polski spadła o 100 pkt., a mianowicie kupno 108, sprzedaż 109.

Z walut funt ang. wykazuje nieznaczne wahanie zniżkowe o 1 pkt., 26,03

# 80-proc. podwyżka ubezpieczeń samochodowych

Kary konwencyjne za nieprzestrzeżenie nowej taryfy

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowa obowiązująca taryfa sekcji transportowej związku prywatnych zakładów ubezpieczeń w Pol-

sce za ubezpieczenia towarów przewożonych samochodami ciężarowymi od wypadków transportowych, od ognia, rabunku i kradzieży.

Podług nowej taryfy dotychczasowe stawki podniesione zostały o 80 proc. Podwyżka ta odnosi się zarówno do rocznych ubezpieczeń ryczałtowych, jak i do polis generalnych z opłatą premii od obrotu w ruchu samochodowym.

Nowa taryfa obowiązuje wszystkie prywatne towarzystwa ubezpieczeń, prowadzące dział ubezpieczeń transportowych i znajduje zastosowanie tak samo do ubezpieczeń nowych, jak i do odnowień polis przy ich expiracji.

W celu przyspieszenia stosowania podwyższonej taryfy do starych jeszcze nie upływających ubezpieczeń, syndykat towarzystw ubezpieczeń nakazał wymówienie każdego ubezpieczenia natychmiast po zgłoszeniu jakiegokolwiek straty. Wymówienie po stracie ubezpieczenie może być na nowo zawarte już tylko podług stawek nowej taryfy.

Za każde uchybienie syndykat przewiduje kary pieniężne, wynoszące zł. 500 do zł. 1.000 w każdym poszczególnym wypadku.

Należy nadmienić, że do związku należą wszystkie towarzystwa, prowadzące dział transportowy.

# Indywidualne wycieczki do PALESTYNY

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA“

Wycieczki do Rosji Sowieckiej

Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87

# Wzrost obrotów z zagranicą

Ujemne saldo we wrześniu wyniosło około 8 milionów

Według tymczasowych obliczeń handel zagraniczny Polski we wrześniu przedstawiał się następująco:

Przywóz 289.262 tonn, wartości 97.037 tys. zł., wywóz zaś 11.187.431 tonn, wartości 89.319 tys. zł., ujemne saldo we wrześniu r. b. wyniosło 7.718 tys. zł.

W porównaniu do sierpnia obroty zwiększyły się o 13 milion. złotych.

Ten znaczny wzrost należy przypisać pomyślnemu ożywieniu produkcji. W szczególności w przemyśle włókienniczym, hutniczym, metalowym daje się zaobserwować zwiększenie zapotrzebowania na surowce.

Przywóz towarów włókienniczych, prawie wyłącznie surow-

ców, wynosił w okresie styczeń — wrzesień 1935 roku 95 tysięcy tonn, gdy w tym samym okresie r. b. — 109 tys. tonn.

Zwiększył się m. in. przywóz wełny owczej surowej niepranej o 2,6 milionów złotych, bawełny i odpadków o 0,8 milionów zł.

# Wycieczki lotnicze do BERLINA

Załatwienie wiz w ciągu 1 dnia

Ulgowe bilety do Paryża, Brukseli i Londynu

Zniżki indywidualne do WILNA I ZAKOPANEGO

Przejazdy indywidualne do **PALESTYNY**

Wagons - Lits / Cook, Piotrkowska 68.

## Piastr — za frankiem

Journal Officiel ogłasza rozporządzenie, na podstawie którego artykuły 1 i 2 dekretu z 21 maja 1930 r., dotyczącego waluty w Indochinach zostają uchylone. Jednocześnie Journal Officiel ogłasza rozporządzenie upoważniające ministra finansów oraz ministra dla spraw kolonii do unormowania w przyszłości zawartości złota w piastrze indochińskim.

Do czasu unormowania tej sprawy stosunek piastra do franka ustalony zostaje w relacji 10 franków francuskich za jednego piastra. W ten sposób waluta Indochin przystosowana została do zdeprecjonowanego franka francuskiego.

## Koncern Mitsui

otwiera oddział w Wiedniu. Donoszą z Wiednia, że wielki koncern japoński Mitsui otwiera w najbliższych dniach duży oddział w Wiedniu.

Oddział ten sprzedawać będzie japońskie towary na terenie Austrii, Czechosłowacji i Rumunii i przystosować do poważnego eksportu wyrobów koncernu Mitsui do tych państw.

## Dr. Henryk Bursche

w zarządzie L. P. W. w P. P. Zarząd związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim na ostatnim swym posiedzeniu postanowił dokooptować do zarządu związku dr. Henryka Burschego.

Dr. Henryk Bursche jest, jak wiadomo, dyrektorem sp. akc. I. K. Poznański.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula

giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 283,50 (plus 50), Bruksela 89,45 (plus 10), Kopenhaga 116,25 (plus 5), Londyn 26,03 (— 1), Mediolan 28 (— 10), N. Jork 5,31,13, N. Jork — kabel 5,31,38, Paryż 24,82 (plus 2), Praga 13,80 (plus 5), Sztokholm 134,20, Zurych 122,05, Bank Polski płacił za dolary am. 5,28,50, kanadyjskie 5,27,50, franki francuskie 24,74, szwajcarskie 121,55, belgi belgijskie 89,20 floreny hol. 282,50, f. ang. 25,94, guldeny gdańskie 90,80, korony czeskie 15,80, duńskie 115,70, norweskie 130,05, szwedzkie 133,55, liry włoskie 24,40, szylingi austr. 89, marki fińskie 11,30, marki niemieckie 112, w srebrze 120.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była słaba przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 109 (— 100), Cukier 30,50 (plus 25), Węgiel 15,50 (— 50), Modrzejów 8,50, Ostrowiec 32,75 (— 25), Starachowice 36,25 — 36 — 36,50.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja przeważała słaba przy większych obrotach 7 proc. pożyczką stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dol. 49 (— 50), 3 proc. inwestycyjna I em. 64 (— 100), serie 77 (— 100), 5 proc. konwersyjna 52, 6 proc. dolarowa 75,50 — 75 (— 200), 7 proc. stabilizacyjna 50, odcinki po 700 dol. 50, 8 proc. przemysłu polskiego 91 (plus 50), 7 proc. listy funtowe przemysłu polskiego 80 (— 50), 4 i pół proc. ziemskie 45,75 — 45,50 — 46, 4 i pół proc. W-wy 30,50 (plus 50), 5 proc. W-wy stare 55,25 — 55 (— 50), nowe 54,50 — 54,75 (— 25), 5 proc. Łodzi nowe 47,88 — 47,75 — 48 (plus 25), 5 proc. obligacje W-wy VII em. 48,75. Transakcje nienotowane: 8 proc. dillonowska 77 — 76 — 76,50 7 proc. śląska 65,25 — 64,75 — 65, warszawska dolarowa 65 — 64,25 — 64,50, 4 proc. konsolid. 48,50 — 48,75, drobne 47,50 — 48 — 47,75, bez kuponu 47,50 — 47,25.

## Czynności buchalteryjno-podatkowe Organizacja, prowadzenie i rewizja księgowości i bilansów

# JAKÓB FAIL

Zaprzyjęzony Biegły Księgowy  
Łódź, Śródmiejska 74  
Telefon 130-57.

## GIEŁDA ŁÓDZKA

No wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Inwestycyjna I em.	65,00	64,50
Inwestycyjna II em.	66,00	65,00
Dolarówka	50,00	49,50
Konwersyjna	52,50	52,00
Stabilizacyjna	51,50	51,00
Bank Polski	111,00	110,00
Tendencja słabsza.		

### NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12,37, październik 12,05, listopad 11,99, grudzień 11,92-95, styczeń 11,90, luty 11,92, marzec 11,95-96, kwiecień 11,96, maj 11,98-99, czerwiec 11,96, lipiec 11,93.

LIVERPOOL

Loco 6,89, październik 6,67, listopad 6,67, grudzień 6,66, styczeń 6,66, luty 6,64, marzec 6,65, kwiecień 6,63, maj 6,61, czerwiec 6,58, lipiec 6,58, sierpień 6,40, wrzesień 6,34, październik 6,30, listopad 6,25, grudzień 6,25.

DZWIĘKOWE KINO  
**PRZEDWIOSNIE**  
  
Żeromskiego 74/76, tel. 429-88.

**Dziś i dni następnych!**  
Szlachcic czarnoksiężnik, bohater najpiękniejszej legendy polskiej  
**Pan Twardowski**  
F. Brodniewicz, K. Junosza-Stepowski, Maria Bogda, E. Barszczewska, M. Malicka, M. Znicz, St. Stolański  
Nast. program: „Wojna w królestwie walca“. W rol. gł. Renata Müller, Willi Fritsch, P. Hörbiger, A. Wohlbrück  
Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsce: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g



## Pomoc zimowa najbiedniejszym

Komitet obywatelski zacznie pracować intensywnie w listopadzie

Pod przewodnictwem prezydenta Jodlewskiego odbyło się wczoraj w gmachu zarządu miejskiego posiedzenie prezydium komitetu obywatelskiego niesienia pomocy najbiedniejszym.

Na posiedzeniu tym dyskutowano szczegółowo zamierzenia komitetu i program działalności na najbliższą noc. Z przebiegu obrad można wnioskować, że w tym miesiącu zwołane zostanie ogólne zebranie komitetu, na którym zapadnie decyzja w sprawie puszczenia w ruch całego aparatu komitetu i rozpoczęcia akcji pomocy na rzecz najbiedniejszych. W pierwszych dniach listopada rozpocznie się intensywna działalność wszystkich dzielnic komitetu, rejestracja osób, potrzebujących pomocy oraz podział zapomóg w gotówce i żywności. Zaczyna też wydawać obiady bezpłatne kuchnie przy poszczególnych komitetach dzielnicowych.

Jednocześnie komitet rozpocznie zbiórki pieniężną i żywnościową na rzecz najbiedniejszych. Prezydium komitetu wyraziło nadzieję, że społeczeństwo łódzkie, które dało w zeszłym roku dowód swej ofiarności na rzecz najbiedniejszych i w tym roku stanie na wysokości swego zadania.

Prezydium podkreśliło, że bez pomocy społeczeństwa nie będzie do pomyślenia racjonalna pomoc ofiarom kryzysu. Rząd wyasygnował na pomoc najbiedniejszym w roku bież. 17 milionów zł. Z sumy tej 6 milionów wydatkowano latem, a 11 milionów ma wystarczyć na pomoc dla wszystkich bezrobotnych Polaków, liczących, według zestawień, 1,900,000 osób wraz z członkami rodzin. Jeżeli więc w poszczególnych ośrodkach miejskich kraju komitety obywatelskie nie zdwoją swej akcji tysiące osób narażonych będzie na głód i chłód.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Dziesięć zespołów na starcie

Niedzielne mecze o mistrzostwo A klasy łódzkiej

W niedzielę odbędą się dalsze zawody o mistrzostwo łódzkiej kl. A na rok rozgrywkowy 1936-37.

Na starcie stanie znów 10 zespołów:

Na boisku U-T gospodarze goście będą Burzę. Zwycięzcą meczu typujemy zespół „fioletowych”, tembardziej, że Burza nie może skompletować pełnej drużyny. U-T po wyniku remisowym z ŁTSG dążyć będzie do powiększenia swojego dorobku o dalsze dwa punkty. „Fioletowi” wysuną się przypuszczalnie na pierwsze miejsce w tabeli, bowiem mało prawdopodobnym jest, by lider tabeli WKS zdołał pokonać Sokół w Pabianicach.

Na boisku Widzewa o godz. 14.30 drużyna robotnicza gra z zesłanym mistrzem Łodzi, ŁTSG. Widzew mimo handicapu własnego boiska, musi dołożyć wiele starań, aby przy obecnej formie móc zdobyć na ŁTSG przynajmniej punkt. „Białoczarni” posiadają już teraz wyrównany zespół. Lepsze formacje zarówno ofenzywne jak i defenzywne przemawiają za zwycięstwem ŁTSG. Niespodzianka nie jest jed-

nak wykluczona. Znamy ambicję i żywiołowość gospodarzy.

Na boisku Wimy o godz. 11 Wima zmierzy siły z Strzel. K. S.

Przewidujemy grę zażartą. Na szym faworytem jest drużyna fabryczna, która ubiegłej niedzieli w zawodach z Burzą wykazała już znaczną poprawę formy.

W Pabianicach odbędą się dwa spotkania.

O godz. 11 na boisku KE PTC goście będzie rezerwa ligowców. Przewidujemy zdecydowane zwycięstwo gospodarzy, bowiem „czerwoni”, mając jednocześnie mecz ligowy w Łodzi, wystawią zapewne znacznie osłabioną drużynę.

Na boisku Sokoła o godz. 14.30 gospodarze grają z liderem tabeli WKS-em.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie i wykażą, czy formą jaką wykazali „wojskowi” na starcie mistrzostw jest stała. Zawody z Sokolem na gorącym gruncie pabianickim nie należą do łatwych meczów. Beniaminek kl. A jest ze-

społem wyrównanym, który braki techniczne nadrabia ambicją i poświęceniem.

Typujemy zwycięzcą meczu zespół gospodarzy, uwzględniając poważny handicap własnego boiska.

### Kto spadnie do kl. B szczypiorniaka

W sobotę odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo Łodzi kl. A w szczypiorniaku.

Na boisku ŁKS o godz. 14.30 spotkają się Makabi z Turem. Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, bowiem wyłoni trzeciego kandydata do spadku, prócz HKS i WKS. Po zażartej grze winna uzyskać zwycięstwo drużyna „białoni-bieskich”.

Oba zespoły mobilizują na zawody swoje najsilniejsze drużyny.

Na boisku IKP o godz. 14.30 grają SKS z HKS-em. Przewidujemy zwycięstwo SKS-u, niemniej jednak „harczerze” mogą zgotować niespodziankę.

### Dla IKP wystarczy remis aby zdobyć tytuł drużynowego mistrza Łodzi

Donosiliśmy wczoraj o uchwale zarządu ŁOZB, który zmienił decyzję w sprawie unieważnienia spotkania mistrzowskiego IKP — Hakoah i postanowił zawody zweryfikować zgodnie z wynikiem na ringu 11:5 dla drużyny fabrycznej.

Jednocześnie, zgodnie z regulaminem mistrzostw, zarządził mecz rewanżowy, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Gdyby IKP powtórzyło swój sukces i spotkanie rozstrzygnęło na swoją korzyść, przypadałoby drużynie fabrycznej tytuł mistrza Łodzi. Wystarczy do tego również wynik remisowy.

W wypadku zwycięstwa Hakoahu, zarządzone zostanie trzecie, decydujące spotkanie.

Hakoah, jak się dowiadujemy, nie skorzystał z przysługującego mu prawa odwołania do PZB, tak, że niedzielnemu meczowi nic nie stoi na przeszkodzie.

W ten sposób, już w niedzielę będziemy mieli ponownie atrakcyjny mecz. Przepuszczalnie drużyny wystąpią w nieco zmienionych składach z uwagi na fakt, że duszenie lub dorabianie wagi niektórych zawodników na przestrzeni dwóch tygodni będzie bardzo trudne.

W IKP nastąpią, przypuszczalnie, zmiany w wagiach piórkowej, lekkiej i półśredniej. I tak Spodenkiewicz walczyć będzie w piórkowej, Woźniakiewicz w lekkiej a Durkowski w półśredniej. W tym wypadku nie startowałby Sikorski.

Hakoah będzie miał trudności z Gotfydem w koguciej, który ma zasadniczo wagę piórkową. Poza tym nie przewiduje się zmian.

Dzisiaj zapadnie decyzja co do sali i godziny rozpoczęcia meczu. Prawdopodobnie spotkanie odbędzie się w godzinach popołudniowych z uwagi na mecz ligowy, przeniesiony na godz. 11.30.

### Mecz Łódź--Kopenhaga projektuje ŁOZB na 24 listopada

ŁOZB prowadził od dłuższego czasu pertraktacje z duńskim związkiem bokserkim na temat meczu międzynarodowego Łódź — Kopenhaga.

Obecnie, jak się dowiadujemy, pertraktacje te są na jaknajlepszej drodze i spotkanie dojdzie do skutku w dniu 24 listopada. ŁOZB zawierował ten termin.

Reprezentacja Kopenhagi, złożona z czołowych zawodników duńskich, jest zespołem bardzo silnym. Dniący cieszą się jaknajlepszą marką zagranicą, mecz z nimi będzie niewątpliwie atrakcją sezonu.

### Wyścigi T.Z.S. i młodzików

W niedzielę 150 i 50 klm. na szosie

W niedzielę 18 b. m. T.Z.S. organizuje w Łodzi z polecenia ŁOZK ogólnopolski wyścig szosowy na dystansie 100 klm. o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez zarząd miejski.

W wyścigu wezmą udział czołowi kolarze polscy. Start międzie się będzie u wylotu ul. Brzezińskiej.

Równocześnie w niedzielę 18 bni. ŁOZK organizuje 50-cio klm. wyścig szosowy o mistrzostwo młodzików województwa łódzkiego na rok 1936. Wyścig dostępny jest dla kolarzy, posiadających karty wyścigowe.

Zwycięzca otrzyma koszulkę mistrzowską z godłem m. Łodzi i żeton srebrny złożony, zaś następujących pięciu zawodników — żetony srebrne.

Start wyścigu nastąpi o godz. 0.30 rano na autostradzie u wylotu ul. Brzezińskiej.

Zgłoszenia do wyścigu na starcie od godz. 8-ej rano.

### Program meczu Warszawa—Łódź

Mecz zapasniczy Warszawa Łódź odbędzie się w niedzielę, 14 b. m. w Warszawie. Odbędzie się walki następujące: Rokita (W) — Pawlicki (Ł), Neubauer (W) — Kawal Cz. (Ł), Świętosławski (W) — Kawal W. (Ł), Szajewski (W) — Hinc (Ł), Rejniak (W) — Jakubowski (Ł), Falkiewicz (W) — Fiedler (Ł) i Kozerski (W) — Cymer (Ł).

**Gustaw Fröhlich**  
zapowiada swoją pierwszą komedię **WIEDEŃSKA**  
„**Podszepty miłości**”  
Wkrótce!

## Teatr, muzyka i radio

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. czwarty i ostatni występ światowej sławy baletu Parnella z Zizi Halamą i Feliksem Parnellem na czele, który popisywać się będzie maestrią swego tańca w programie złożonym z 20 poematów.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. premiera ragedii Juliusza Słowackiego „Mazepa”. Rolę tytułową kreować będzie Juliusz Osterwa. W innych rolach wystąpią: T. Białoszczyński, H. Łęska, A. Dunajewska, R. Hieromski, K. Tatar-kiewicz i in. Stylowa dekoracja Konstantego Mackiewiczca.

### TEATR POPULARNY

Dzisiaj powtórzenie wczorajszej premiery komedii współczesnej p. t. „Pieniądz to nie wszystko”.

„ROZMAITOSCI”  
Dzisiaj o godz. 21.15 wiecz. „Teatr Młodych” wystąpi w komedii J. Pregera p. t. „Symche Pflichta”. Jutro „Mississippi”.

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.35 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.30 Poranek muzyczny „Piosenka ludowa różnych dzielnic Polski”.  
12.03 Pieśni i tańce różnych narodów — koncert.  
12.40 Walce Linckiego (płyty).  
13.00 Koncert zyczeń.

### RADIO LAMPY CZĘŚCI SKŁADOWE ŻARÓWKI ELEKTROMOTORY

„FERRO-ELEKTRICUM”  
Łódź, Piotrkowska 123  
w podwórzu Telef. 111-69

15.40 Nowość techniczne omówi Waclaw Gawroński.  
16.00 Piosenki w wyk. Imperio Argentinii (płyty).  
16.20 „Chwilka pytań” (dla dzieci starszych).  
16.35 Koncert poznańskiego zespołu solonowego.  
17.00 „Co będzie z naszą młodzieżą” — odczyt.  
17.15 Recital fortepianowy Gimpla.  
17.50 „Życie książki” Jana Muszkowskiego.  
18.20 Muzyka (płyty).  
18.35 „Największy wróg bawelny” pogadanka gospodarza red. Kottońskiego.  
18.50 Pogadanka aktualna.  
19.00 Premiera słuchowiska p. t. „Wieczory rodzinne”.  
19.30 „Imieniny Jadwisi” — koncert.  
20.10 „Straszny Dwór” — opera Mońszki. W przerwie II: „Smutne miasteczko” — pogadanka Freumana.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

21.15 Symfonie: Haydna D-dur, Dwo-rzaka F-dur i Beethovena A-dur  
KALUNDBORG (1261)

20.10 Utwory Milhauda (Serenada, Utwór na fortepian z orkiestrą, Suita).

### PARYŻ (1648)

21.45 Koncert (M. in. „Sowizdrzał” R. Straussa, Symfonia patetyczna Czajkowskiego).

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)  
22.30 Kwartet D-dur Dittersdorfa i Scherzo Cherubinięgo

MONACHIUM (405)  
19.15 Kwartet A-moll Szuberta i Kwintet D-moll Haydna.

SZTUTGART (523)  
19.00 Koncert skrzypcowy Beethovena w wykonaniu Kullenkampa (płyty)

BERO-MUENSTER (540)  
20.35 „Czarny pajak” — opera Sutermeistera

SZTOKHOLM (426)  
22.00 Kwartet B-dur Mozarta i Kwartet A-moll Szuberta (zespół buda-peszteński).

RZYM (420)  
20.45 „Così fan tutte” — opera Mozarta

„STRASZNY DWÓR”  
Sezon operowy Polskiego Radia rozpocznie się transmisją z inauguracyjnego przedstawienia w Teatrze Wielkim w Warszawie, skąd transmitowana zostanie dla radiosłuchaczy opera moniuszkowska, „Straszny Dwór”.

Opera otrzyma obecnie ramy zupełnie nowe, zapowiadające się okazałe. Maryla Karwowska, J. Huppertowa, Eugenia Hofman, Wiktor Bregy, Edward Bender, Stanisław Znicz, Eugeniusz Mossakowski, Aleksander Michałowski, Adam Dobosz, Halina Terenkoczy i H. Stecka — wystąpią w „Strasznym Dworze”. Połączone orkiestry opery i Polskiego Radia, połączone chóry opery warszawskiej i chór świętokrzyski pod dyktando Mieczysława Mierzejewskiego gwarantują przedstawieniu pełnię dźwięku i świetną interpretację. Inauguracyjne przedstawienie transmitują rozgłośnie polskie o godz. 20.10.

### „WIECZORY RODZINNE”

Ludwik Guilloux należy do grona czołowych pisarzy młodej literatury francuskiej. Autor zdobył sobie rozgłos powieścią „Czarna krew”. Polskie Radio chce poznać swych słuchaczy z tym utalentowanym literatem francuskim nadaje o godzinie 19.00 utwór jego p. t. „Wieczory rodzinne” w przekładzie Zdzisława Miłozza. Słuchowsko to o wybitnym podkładzie satyrycznym zapowiada się ciekawie.

### NAJWIĘKSZY WRÓG BAWELNY

O godz. 18.35 pogadankę gospodarza p. t. „Największy wróg bawelny” wygłosi red. Mieczysław Kołtoński. W pogadance tej prelegent mówić będzie o szkodnikach, które czyhają na bawelnę, aby ją zniszczyć i jakich środków używa człowiek, aby uchronić „białe złoto” od zagłady.

### NA WIECU.

Znany polityk przemawia na wiecu. Wtem na trybunę spada główka kapusty. Mówca stwierdza: — Widzę, że jeden z moich przeciwników stracił głowę.

Generalne Przedstawicielstwo „Infoartista”  
**Wycieczki Do Rosji Sowieckiej**  
Indywidualne i grupowe przejazdy do PALESTYNY  
**Zniżki kolejowe do Wilna i Zakopanego.**  
**ORBIS, Piotrkowska 18**  
telefony: inform. 249-33  
turyst. 349-40

### Sklep L. O. P. P. będzie dziś otwarty

W dniu dzisiejszym o godz. 12 nastąpi uroczystość poświęcenia i otwarcie nowej placówki LOPP, mianowicie Ośrodka propagandy i sprzedaży, mieszczącego się w nowoczesnie i estetycznie lecz skromnie urządzoym lokalu frontowym przy ul. Piotrkowskiej 149.

Aktu poświęcenia wobec zaproszonych przedstawicieli władz, organizacji społecznych i prasy doko na ksiądz dr. Bączek, proboszcz parafii św. Krzyża w Łodzi.

Na zakończenie XIII tygodnia LOPP miasto zostanie ponownie udekorowane flagami państwowymi i LOPP, które wywieszone zostaną w dniu 17.10 r. b. (sobota) o godz. 17.30. Złięcie flag nastąpi w godzinach porannych dnia 19.10 r. b. (poniedziałek).

Flagi LOPP w cenie zł. 3 za sztukę są do nabycia w niżej wymienionych stowarzyszeniach właścicieli nieruchomości: przy ul. Piotrkowskiej 46, Pomorskiej 18, Kątnej 24, Napiórkowskiego 58 oraz w Ośrodku propagandy i sprzedaży LOPP przy ul. Piotrkowskiej 149.

### Prof. Feliks Halpern

wznowił lekcje gry fortepianowej

Warunki przystępne. AL. KOŚCIUSZKI 53.



Dźwiękowy kino-teatr  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Najsłynniejsza para taneczna świata  
w filmie naszych marzeń

**Fred Astaire, Irena Dunne, Ginger Rogers**

Pocz. w dni powsz. o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

**Dr. St. Bibergal**  
choroby skórno-weneryczne i seksualne.  
Zawadzka 10, tel. 106-30  
ord. 9-11 i od 5-8  
w niedziele i święta od 9-1.

**Dr. Ludwik Falk**  
POWRÓCIŁ  
Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07  
przyjmuje od 10-12 i 5-7

**I. Kurchin**  
Łódź, Kilińskiego 61.  
Tel. 249-70  
Przyjmuje od godz. 6 — 7,30.

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
chor. skórne i weneryczne  
przyjm. 8 r. — 9 w., w niedz. 9-1 pp.  
Panie przyjmuje kobieta lekarz  
**PIOTRKOWSKA 161**  
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.  
**TREPMAN**  
specjalista chorób wenerycznych  
skórnych, moczopielowych  
Zawadzka 6, tel. 234-12  
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-8 w

**„PRACA”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy  
Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej  
wśród Kobiet Żyd.  
Wólczańska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka - stosowana - haftarstwo.  
2. Krawiectwo daniskie - krój.  
3. Gorsciarstwo - krój.  
4. Modniarstwo - kapelusze.  
5. Bielizniarstwo - krój.  
6. Ondulacja.  
7. Manicure.  
Sekretariat czynny w g. od 9-13  
i 15 — 19.

ZAMBUR wyciąg roślinny usuwa przy-  
czynny i skutki złego trawienia o-  
raz reguluje żołądek.  
ANTHEMOR wyciąg ziołowy, środek  
przeciw Hemoroidom.  
PROSZEK - GLOB od bólu głowy.  
KREM - BOBO dla dzieci.  
Poleca Laboratorium przy Aptece  
Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi,  
ul. Brzezińska 56.

SPECJALNY KURS **KROJU**  
MODELOWANIA I MIERZENIA  
— DLA PP. KRAWCOWYCH —  
**LINY KAUFMAN SIEŃKIEWICZA 67**  
TELEFON 113-51

MENTOPINOL - GLOB, środek prze-  
ciw gruźlicy, astmie i cierpieniom  
dróg oddechowych.  
„UNIWERSAL” leczy reumatyzm i  
wszelkie nerwo-bóle.  
„HERBOLIN”, środek przeciw lisza-  
jom, egzemie i łuszczycy.  
BOBO - GLOB, przysypka dla dzieci.  
Poleca Laboratorium przy Aptece  
Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi,  
ul. Brzezińska 56.

Dr. med.  
**H. LUBICZ**  
Spec. chor. skórnych, wenerycznych  
i seksualnych  
przeprowadził się na ul.  
**NARUTOWICZA 14**  
(Piłsudskiego 69) telef. 141-32  
Przyjmuje od g. 8 — 10, 12-2, 5-8  
w niedziele i święta od 9 — 11.

LEK. - DENT.  
**F. Boruńska**  
powróciła  
AL. KOŚCIUSZKI 21. TEL. 182-22.

Dr. med.  
**J. Sadokierski**  
stomatolog  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
na ul. **Piotrkowska 56**  
Tel. 129-77

DR. MED.  
**J. KALISZ**  
CHIRURG  
przeprowadził się na ul.  
**Piotrkowską 207**  
telef. 121-21

Dr. med.  
**T. RUNDSTEINOWA**  
Chor. dzieci  
**POWRÓCIŁA**  
Pomorska 7, tel. 127-84  
przyjmuje od 3 do 5 popoł.

DR. MED.  
**G. Friedstein**  
choroby wewnętrzne  
spec. wątroby, żołądka, stolcowej  
kiszki i hemoroidy  
Cegielniana 11, tel. 117-95  
POWRÓCIŁ  
przyjmuje od 6 do 8 wiecz.

**DWA SKLEPY**  
do wynajęcia  
przy ul. Traugutta 2  
róg Piotrkowskiej  
od zaraz.

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**  
ANGIELSKIEGO i Niemieckie-  
go wyuczam w bardzo krótkim  
czasie. Kryszek, Pomorska 15,  
Tel. 171-28. Zostać można od  
1.30-3. Lekcja 1 zł. 54-3

DLA MATEK PRACUJĄCYCH!  
Dzieci w wieku przedszkolnym  
znajdą w domu byleż wychow-  
wawczy internatu troskliwą,  
macierzyńską opiekę, dobry  
wikt (całodzienne utrzymanie),  
spacery, gry i zabawę. Piotrk-  
owska 27, m. 8. godz. 15-19  
373-3

**Różne**  
SZKOŁA tańców I. Wileczek, Piotrk-  
owska 120, tel. 222-71, nauka od  
bywa się w grupach i pojedynczo  
Specjalne kółka dla Pań z towarzy-  
stwa poniedziałki i czwartki 5 —  
6 wiecz.

Jedyny sposób na kryzys  
to los kupiony w kolekturze  
**KURT WYTRZYC**  
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listo-  
pada 37-a, PKO 600.626 Łódź.

DLA POSZUKUJĄCYCH ZA-  
WODU. Związek bibliotekarzy  
organizuje kurs bibliotekarski,  
uprawniający do praktyki w  
bibliotekach publicznych. In-  
formacje, zapisy, sekretariat  
Związku, Andrzej 14, godziny  
12-15, do dnia 25 października

ZGUBIONO książeczkę wojsko-  
wą, wyd. przez P. K. U. Łódź-  
miasto na nazw. Szmulę Ek-  
steina, zam. 6-go Sierpnia 34.

Prywatna Szkoła Powsteczna  
przy Gimnazjum **Józefa Aba**  
Legionów 10, tel. 122-12  
Sekretariat przyjmuje zapisy od g. 10 do 13.  
CZESNE PRZYSTĘPNE.

**Kupujcie z I-go źródła**  
Wielki wybór:  
WÓZKÓW dziecięcych  
ŁÓZEK metalowych  
MATERACY wyścielanych  
MATERACY sprężyn.  
ŁÓZEK polowych  
w fabrycznym „DOBROPOL”  
— składsie „DOBROPOL”  
ŁÓZEK komodowych  
WYVMACZEK  
marki „Rubber”  
LÓDOWEK  
LEŻAKÓW, HAMAKÓW  
ROWERÓW i drzewyn  
Łódź, Piotrkowska 73  
w podw. Tel. 159-90

**ROCZNY**  
**Wieczorny Kurs Tkactwa**  
— PRZY —  
Szkoła Przemysłowej Tow. Szerz. Oświaty i Wie-  
dzy Tech. Wśród Żydów w Łodzi  
**ul. Pomorska 46/48**  
Zapisy przyjmuje kancelarja kursu, Pomorska 46-48  
w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 7-9 w.

ZGUBIONO kwit kaucyjny E-  
lektrowni Łódzkiej Nr. 61297  
z dn. 30. I. 30 r. na zł. 20.-  
na nazwisko D. B. Radzyner,  
Zgierska 87.

PRZYJMĘ posadę gospodynii u  
samotnego pana. Wiadomość  
tel. 157-47. Stęła, od 12-3 pp.

**„DRABINA”**  
FABRYKA DRABIN I PRZYRZĄDÓW  
GIMNASTYCZNYCH.  
NAJLEPSZE DRABINY POKOJOWE  
ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 136  
Tel. 177-00.

**Lokale**  
**Do wynajęcia**  
przy ul. Piotrkowskiej 91:  
4 pokoje słoneczne z kuchnią na III p.  
2 pokoje z kuchnią na I piętrze  
3 sale w prawej oficynie I, II, III p.  
Wiadomość na miejscu u dorocy

ZAGUBIONO kwit kaucyjny  
Elektrowni Łódzkiej na zł. 20.-  
na nazw. Szmulę Ekstajna,  
Plac Boernera 9.

POKÓJ frontowy, słoneczny, do  
wynajęcia. Andrzej 35, m. 5.

**Posady**  
POSZUKIWANI zdolni akwizy-  
torzy (rki) do ratalnej sprzeda-  
ży radiodiodnioków. Wysoka  
prowijaja. — Zgłoszenia: Leon  
Leszczyński, Łódź, Pietrkow-  
ska 175. 591-3

3 POKOJE z wszelkimi wy-  
godami do wynajęcia. Zawadzka  
nr. 9. 379-2

DO ROBÓT na drutach panny  
potrzebne zaraz. 6-go Sierpnia  
10, m. 2.

LADNY słoneczny umeblowany po-  
kój od zaraz do wynajęcia. Wiado-  
mość: 11 Listopada 19, tel. 223-87  
Dzwonić od 8 — 4.

**Joanna Abramowicz**  
absolwentka Szkoły Pielęgniar-  
stwa w Warszawie, wykonywa  
wszelkie zabiegi oraz przyjmuje  
dyżury.  
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91.

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych.  
Ulubienica całego  
świata  
w najnowszym i najczarowniejszym  
filmie humoru, śpiewu i tańca p. t.  
w pozostałej roli **JACK HOLT.**

**Shirley Temple**  
„Mały Buntownik”  
Passe partout i bilety wolnego wejścia nieważne.

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni!  
Światowej sławy  
tenor  
w filmie „Najszczęśliwszy dzień mego życia”  
ANONS! Następny program: „SPRAWA DREYFUSA”

**Józef SCHMIDT**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstom  
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia w dodatku niedzielnym „Rwja” (str. 5 asp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej  
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej